A

ECHO 1929

POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ

OKŁADKA WYKONANA W ZAKŁ. GRAF. „BIBLJOTEKA POLSKA" W BYDGOSZCZY.

Juljusz Meinl

Import kawy i herbaty Sp. Akc.

Biura, palarnia kawy i magazyny

Warszawa, Brylowska 22

FILJE:

Warszawa, Marszałkowska 61
Warszawa, Nowy Świat 43
Lwów, Akademicka 2 a
Lwów, Gródecka 54
Lwów, Piłsudskiego 12
Lwów, Sykstuska 33
Lwów, Rynek 18
Kraków, Rynek 30
Katowice, 3-go Maja 36 a
Królewska Huta, Wolności 20
Bielsko, Jagiellońska 10
Borysław, Pańska
Cieszyn, Głęboka 13
Drohobycz, Rynek 39

PROSIMY ŻĄDAĆ CENNIKÓW

Związkowa Centrala Maszyn

ul. Fr. Ratajczaka 16 **Poznań** Telefony: 2280 i 2289

wyłączne przedstawicielstwo firmy

H. CEGIELSKI Tow. Akc.

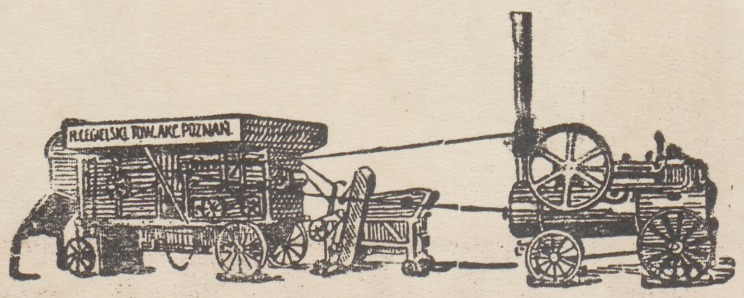

Lokomobile
Młocarnie
Elewatory do słomy

Wyroby dorównują najlepszym markom zagranicznym

Oferty na żądanie — Dogodne warunki regulacji

WCHODZIMY W ROK NOWY, W ROK POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ. ZNACZY SIĘ ON PRZED NAMI WYJĄTKOWYM TRUDEM TWÓRCZYM CAŁEGO NARODU, STANIE SIĘ TAKŻE ROKIEM RADOŚCI.

ZBIOROWY WYSIŁEK POZWOLI OGLĄDAĆ PIERWSZE DZIEŁO, GODNE POLSKI ODRODZONEJ, A REZULTAT WYSIŁKU NAPEŁNI SERCA PRZEKONANIEM, ŻE POLSKA ZDĄŻA WYTRWALE KU ZAJĘCIU MOCARSTWOWEGO STANOWISKA.

NA ZBOŻNĄ PRACĘ, NA JEJ OWOC RADOSNY, NA POWODZENIE POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ, ZASYŁAMY WSZYSTKIM WYSTAWCOM, WSPÓŁDZIAŁACZOM I SZEROKIM RZESZOM PRZYSZŁYCH GOŚCI PWK — STAROPOLSKIE

SZCZĘŚĆ BOŻE!

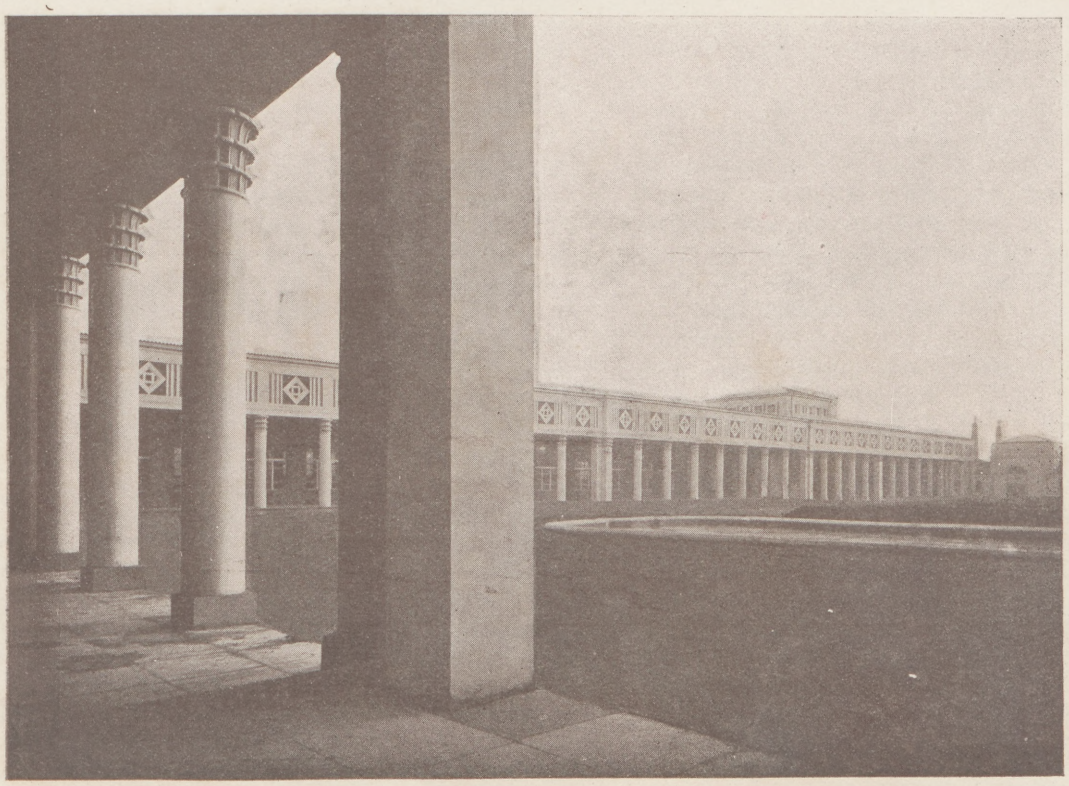

B

II

ECHO
POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ w ROKU 1929

NR. 1 (rok III-ci) **POZNAŃ** **1 STYCZNIA 1929**

Artykuły zamieszczone w „Echu PWK", mogą być przedrukowywane przez pisma codzienne, tygodniowe i t. d. bez podawania źródła

Delegaci PWK:

KAROL ROSE, Warszawa, ul. Smolna 38, telefon 86-56 WŁADYSŁAW GOSTOMSKI, Katowice, ul. Wojewódzka 13, tel. 22-14
KAZIMIERZ ŁADOŚ Grudziądz, ul. Lipowa 31 DR. MARCELI PANETH Lwów, ul. 3 Maja 12, telefon 10-84

TREŚĆ:

Karta wstęna: Życzenia noworoczne.
Marja Ruszczńska: Po zjeździe prasy na PWK.
Z. F.: Feljeton noworoczny.
Jeszcze jedna wizyta min. Kwiatkowskiego na PWK.
Polacy Amerykańscy dla PWK,
Jan Lutosławski: Wystawa Oświaty Rolniczej i Kultury wsi na PWK.
Dział Pracy Kobiet na PWK.
Zjazd przedstawicieli Komitetów wojewódzkich dla popierania PWK.
Wszechpolski Kongres Korporacji akad. podczas PWK w Poznan iu
Do wystawców.
Pomnik lotnika polskiego prof. E. Wittiga.
Bolesław Szczepański: Przemysł Konfekcyjny na PWK.
Dr. Tad. Konopiński: Plan sytuacyjny działu rolniczego PWK.
Regulamin dla Sądu Wystawy i Komisyj Sędziowskich powołanych do odznaczenia wystawców na PWK 1929 roku.
Drobiazgi.
Kronika.

Po zjeździe prasy na PWK

Jest w świecie bezsporną opinją co do znaczenia i wagi prasy. Liczą się z nią monarchowie i mocarstwa; jej wpływ docenia przemysł, czy rolnictwo; nie mogą bez jej poparcia rozwijać się ani nauka, ani literatura, ani sztuka; Kościół św. mądrze i przewidująco za jej pomocą działa na umysły i serca — podczas gdy równocześnie wrogie mu prądy tych samych używają metod...

Jednem słowem dziennik, gazeta, ulotka, a codzienne pismo w szczególności, urabiają w dużej mierze światopogląd ogółu, nierzadko urabiając — człowieka.

Prasa może zatem — oczywiście — dzieło podnieść, rozwinąć, rozbudować — prasa może je równie dobrze zabić. Zwłaszcza jeśli chodzi o dzieło takie, które tylko zbiorowym wysiłkiem stanąć może, i znów: tylko zbiorowym wysiłkiem osiąga szczyt powodzenia.

Do takich dzieł należy Powszechna Wystawa Krajowa — zaczem wobec niej właśnie prasa polska wyjątkowe ma obowiązki.

Znaną jest ofiarność polskiego dziennikarstwa; przynajmniej znaną jest w kraju. Gdzieindziej ludzie naogół o Polsce wiedzą mało, a potem — sądzą po sobie. Wprawdzie każdy dziennikarz francuski jaknajkategoryczniej zaprzecza mniemaniu, iż we Francji można artykuł kupić — i także można kupić to, by artykułu nie było, skoro tak chce interes mocnego we franki potentata — ale to są konwencjonalne i utarte frazesy, kryjące prawdę, wyglądającą zgoła inaczej.

U nas faktycznie każda impreza uczciwa, o znaczeniu ogólno-narodowem, o podłożu religijnem, czy z celem miłosiernym podjęta, może bez kwestji liczyć **na bezinteresowne poparcie polskiej prasy.**

Czy można sobie wyobrazić cel większy, na szerszą zakreślony skalę, jak cel Pow. Wystawy Krajowej? Czy mamy tu powtarzać raz jeszcze znane powszechnie prawdy ogólne o tem, iż w grę wchodzi prestige Państwa, honor Narodu i **godność** każdego Polaka? Czy potrzeba zwracać uwagę polskiej opinji, polskiego myślącego społeczeństwa na ekonomiczne interesy z Wystawą związane i na doniosłość zagadnień gospodarczych, których rozwiązanie pomyślne od Wystawy poniekąd uzależnione zostało?

Wydaje nam się to już zbędnem i dlatego pozostaje tylko stwierdzić, że **prasa polska najgorliwiej popiera Wielkie Dzieło Odrodzonej Polski, zdając sobie sprawę, iż pełni tem samem szczytny obowiązek narodowy.**

Jeżeli dowieść zechcemy tego twierdzenia żywym przykładem, to powiemy krótko — iż w jednym tylko miesiącu (listop. ub. r.) gazety polskie zamieściły o PWK artykułów i komunikatów bez mała 1.000 (tysiąc!), w czem około 300 artykułów długich, paro-szpaltowych. A skoro do cyfr tych dodamy jeszcze przeszło 150 ilustracyj, które w tym samym okresie znalazły miejsce na kolumnach pism codziennych, będziemy musieli przyznać dziennikarstwu polskiemu ogromną dozę zasługi.....

Rzecz prosta, — zadanie jej wobec PWK nie skończone dotąd bynajmniej. Przeciwnie! Intensywność współpracy będzie musiała wzrastać z biegiem najbliższych miesięcy, to jest w miarę zbliżania się chwili otwarcia Wystawy. Oczywiście ani artykuły, ani komunikaty o PWK nie są pozbawione interesu dla dzienników: publiczność chętnie czyta o Wystawie i zawczasu chce się dowiedzieć, co będzie i jak.....

Nie ulega kwestji, że Wystawa sama przyjdzie jej z pomocą. Wysyłane dziś już niemal codziennie

— przez Wydział Propagandy — artykuły specjalne i komunikaty ogólnej treści ułatwiają robotę dziennikarzom, obarczonym w poszczególnych redakcjach działem „wystawowym". Tak samo będzie i dalej, z tą różnicą — że artykuły i komunikaty te staną się coraz częstszemi — i co za tem idzie, nie tyle już zdołają wnikać w odrębności tonu, czy zabarwienia danego pisma.

Trzeba zatem, by pismo samo dostosowywało je do własnych wymagań, do swoistego charakteru gazety — i na tem właśnie polegać musi trud dziennikarza, chcącego **dobrze** służyć sprawie, to jest spełnić dziennikarski obowiązek względem PWK.

Niepodobna pomyśleć powodzenia Wystawy bez miljonowego poprostu udziału zwiedzających. Do prasy należy tu użyć jaknajgorętszych słów i jaknajczęściej powtarzanych apelów. A przecież inaczej mówić trzeba do nauczycieli — jak do uczniów; do sfer gospodarczych — jak do laików; do ludu — jak do inteligencji. Przed dziennikarzem, rozumiejącym doniosłość PWK, jakże szerokie pole do popisu pomysłowości, elokwencji i argumentacji! —

Doświadczenie uczy, że nasze **dziś** wymaga równoczesnego oglądania tego, o czem się czyta. Więc ilustracje, ilustracje i jeszcze ilustracje są najpowszechniejszą i najpożądańszą karmą czytającego ogółu. Czyli, że dzienniki nie mogą nie korzystać z bogatego materjału ilustracyjnego, dostarczanego im przez PWK, bo w ten sposób zyskują moment atrakcyjny i sam ekstrakt aktualności.

Półtora roku minęło od chwili, w której PWK zaczęła korzystać z gościnności łamów prasy, mówiąc ogółowi o jakości, rozmiarach i celach Wystawy. Był zatem czas na porobienie pewnych spostrzeżeń i wyciągnięcie konsekwencyj. Otóż wydaje nam się naprzykład, że o ile numery specjalne pism, przeznaczonych z góry dla określonego koła czytelników, mniejszy mają wpływ i nie często trafiają do ogółu — to przecież numery specjalne prasy codziennej, popularnej, czytanej przez szerokie masy — są jaknajbardziej pożądane. I że teraz właśnie zaczyna się pora jaknajbardziej dla nich odpowiednia. Dlatego nie możemy dość gorąco zachęcić prasy polskiej do posiłkowania się tym właśnie środkiem propagandy. Obecnie już zbędnem jest obracanie się w ogólnikach i mglistych zapowiedziach. PWK przybrała tymczasem realny kształt pawilonów, hal, gmachów, eksponatów, można zatem mówić publiczności konkretnie o tem, co zobaczymy, czego się nauczymy, stosując wybór tematu do grup i zawodów. Wystawa da wszystko — dla wszystkich, Wystawa ma ogromny zasięg, jako pokaz chyba wszechstronny polskiej twórczości — więc tylko nakładu inteligencji i dobrej woli potrzeba, by ją wyzyskać po dziennikarsku, a dla dobra Wystawy.

W pełnem zaufaniu do prasy polskiej kreślimy te słowa. Ma ona poza sobą szereg egzaminów ze swej dojrzałości narodowej — i zawsze umiała właściwe odnaleźć drogi, by chwałę Ojczyzny pomnożyć.

Tak będzie i teraz — kiedy dzieło, wymagające jej pomocnej ręki, jest godnem i dostojnem i kiedy przyszłość gospodarcza kraju leży na szali.

Marja Ruszczyńska.

Feljeton Noworoczny

Noc Sylwestrowa, noc radosnych i smutnych wspomnień, nadziei i niepokoju, ów słup graniczny między przeszłością a teraźniejszością ustanowiony, roztoczyła swe skrzydła nad miastem, które jak co roku, odkąd czas na godzny, dnie, miesiące i lata liczyć poczęto, żegnało się z rokiem starym i witało z nowym.

Odchodził z posterunku czasu rok 1928 — z mroków nieznanych nadciągał 1929.

Uroczyste przekazanie a jednocześnie objęcie służby, owa niewidzialna i symboliczna zmiana warty na ziemiach polskich miała się odbyć tym razem przy Westybulu Reprezentacyjnym Powszechnej Wystawy Krajowej, jako, że dzeło Wystawy stało się ogniskiem, około którego skupiała się wszystka myśl polska i twórcze wysiłki w ciągu ostatniego i nadchodzącego roku.

Zegary wybiły dwunastą. Przyprószone śniegiem olbrzymie puste hale i pawilony zadrgały w księżycowej poświacie na tę uroczystą chwilę, kiedy Rok Stary uroczystym głosem meldował Nowemu: „Ja 1928 w mrok przeszłości odchodząc, Tobie 1929 najpierw przekazuję dzieło — Powszechnej Wystawy Krajowej.

„Za mojego urzędowania wybudowano na obszarze między ul. Głogowską, Grunwaldzką, Wyspiańskiego, Matejki się rozciągającym, lwią część olbrzymich hal i pawilonów, w których odbędą się pokazy dorobku narodowego, co stanie się już wtedy, kiedy Ty będziesz u władzy. W ciągu moich 366 dni wzniesiono tutaj około 70 hal i pawilonów, większość wykończono zupełnie, resztę musisz Ty zrobić. We wszystkich działach zorganizowano wystawców, poprzydzielano im stoiska w w halach i pawilonach, załatwiono sprawy dekoracji stoisk, transportu eksponatów itp. Zmontowano mocne ramy finansowe, tysiące artykułów, wzmianek, komunikatów, ilustracyj zamieszczono o PWK na łamach prasy, tysiące plakatów rozlepiono na słupach i kioskach w całej Rzeczypospolitej, i tak dalej i dalej. Ty roku 1929 masz zebrać owoce tej pracy w ciężkich nieraz warunkach dokonanej.

„Ty będziesz rokiem, w którym mocniej załopocą serca polskie, rozpręży się pierś polska dumnie i radosny rumieniec na twarzach wykwitnie. Rokiem, w którym do Poznania, niby na jakieś wielkie weselisko, narodowe gody, zjeżdżać się będą owi Kujawiacy i Mazury, Ślązacy i Kaszuby, Wielkopolanie i Górale, ci od Lwowa i Wilna, z ziem niewyzwolonych Śląska, Warmji i Mazowsza i ci tułacze z Ameryki, Francji i Niemiec i tylu tych miejsc najrozliczniejszych od Oceanu Spokojnego po Atlantyk rozsianych, by tutaj przy pawilonach Powszechnej Wystawy Krajowej ogrzać swoje dusze radością tworzenia, w jedną bryłę stopić serca i myśli, zapomnieć o wszystkiem, co skutkiem niewoli jednych od drugich dzieliło.

„Będziesz rokiem, w którym naród cały, chłopy i pany, szewcy i krawcy, kupcy i rzemieślnicy, robotnicy i uczeni, dorobek polskiego mózgu i mięśni, pracę inżyniera, rzemieślnika i robotnika z pierwszego okresu Niepodległości oglądając, myśleć będą nad udoskonaleniem swoich warsztatów pracy, nad tem, by sprawniej warczały motory i równiej biły cepy na polskiem klepisku.

„Będziesz rokiem, Ty 1929, nie żołnierza o husarskich skrzydłach, lecz cichego i szarego obywatela, nie Grunwaldem purpurą krwi dostojnym, ale systematycznego, zbiorowego długiego wysiłku, pracy, energji i organiz., triumfem i dokumentem.

W dziejach polskiego narodu rok 1929 będzie zapisany nie krwią, przelaną na polach bitewnych, ale rokiem pokoju, którym zadokumentujemy przed światem, że dla Polski nietylko po bohatersku umierać umiemy, nietylko składać na Jej ołtarzu ofiary z krwi, ale także potrafimy wprząc się do pługa i orać wszyscy według jednego planu, w codziennym szarym trudzie, krok za krokiem idąc, by pługiem, młotem, czy łokciem wyorywać, wykuwać i wymierzać wielkie Jej imię na szachownicy świata.

I może większym odtąd będzie rozmach narodowy, i radośniej puls zatętni.

„Może każda strzecha i dom polski będzie tą cudowną wyśnioną przemianą serc polskich.

Zrodzi się wielka rewolucja niekrwawa, rewolucja serc i mózgów, od Bałtyku do Karpat pójdzie nowy duch! Politykującej, narzekającej Polsce skrzydła wyrosną u ramion — wielka pochodnia nad krajem zabłyśnie, przy blasku której zamrze wszystko co małe, a wielkość się narodzi.

I może za przykładem Powszechnej Wystawy Krajowej, cała Polska, jak długa i szeroka, zawoła o wapno, cegłę i robotników i praca pójdzie mocniej, śmielej i radośniej."

Takie było pożegnanie Starego Roku z Nowym przed Westybulem Reprezentacyjnym Powszechnej Wystawy Krajowej w noc Sylwestrową.

Z. F.

Pomnik Tadeusza Kościuszki

bohatera narodowego

obywatela dwóch półkul, stanie w Parku Wilsona w Poznaniu w roku 1929. Odsłonięcie nastąpi podczas trwania PWK. Projekt wykonała p. Trzcińska-Kamińska, art.-rzeźbiarka z Warszawy. Będzie to drugi pomnik z rzędu, poświęcony pamięci wielkiego Polaka na ziemi ojczystej.

Jeszcze jedna wizyta Ministra Kwiatkowskiego na PWK.

Kiedy swego czasu (30. 4. 28 r.) p. Minister Kwiatkowski poraz pierwszy zwiedzał gmachy i tereny PWK, na uroczystem posiedzeniu w Dyrekcji wygłosił mowę, która była niejako oficjalną enuncjacją, a która zapewniała czynniki kierownicze Wystawy o 100%-wem poparciu tej ogólnonarodowej imprezy ze strony Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Ponadto mowa ta dawała entuzjastyczny wyraz tym wszystkim nadziejom i przewidywaniom, jakie z PWK łączą ekonomiczny rozwój kraju i wzmożenie jego dobrobytu.

Od tej pory nic się nie zmieniło. Istotnie p. Minister Kwiatkowski dotrzymał poczynionych przyrzeczeń w zakresie swej możności. Komisja Międzyministerjalna mianowała specjalnego komisarza dla Wystawy Rządowej w osobie p. Ministra Bertoniego; sprawa wykończenia gmachów uniwersyteckich została wyeliminowana z liczby ewentualnych świadczeń rządowych na rzecz PWK; gmachy same są na ukończeniu; jak słychać — pewne grupy przemysłowe i rękodzielnicze otrzymały wydatne poparcie swych zamierzeń, o ile zamierzenia te dotyczyły kwestji wystawaiania na PWK; Dyrekcja i Zarząd zaś niejednokrotnie miały sposobność stwierdzić, że zarówno p. Minister Kwiatkowski osobiście, jak podwładne mu ressorty w pełnej mierze dziełu Wystawy okazują zaufanie i pomagają mu z całą życzliwością.

Z drugiej strony i to stwierdzić należy, czynniki miarodajne PWK, pracujące z oddaniem i gorliwością — robią co można, by uczynić aktualnem jedno z powiedzeń p. Min. Kwiatkowskiego: „Odniesienie się temperatury sentymentu dla PWK będzie zależało od postępu prac przygotowawczych i od współudziału kapitału prywatnego" — mówił minister we wspomnianej już enuncjacji. Otóż ten postęp właśnie mógł skonstatować podczas ostatniej swej bytności w Poznaniu (9. 12. ub. r.). Tam, kędy ongi widniały tylko fundamenty (westybul główny, hala konfekcyjna i włókiennicza, pawilony: Samorządów, Min. Poczt i Telegrafów, Komunikacji, Rolnictwa etc.) Tam, gdzie w kwietniu dźwigano zaledwo ściany, (Hala ciężkiego przemysłu) lub prowadzono roboty ziemne (stadjon) — dziś stoją niemal gotowe już gmachy, gmachy, nierzadko dekoracyjnie ozdobione, niemal oczekujące już eksponatów i dające pogląd na estetyczną całość Wystawy.

Sądzić należy, że postęp ten p. Minister Kwiatkowski jasnym swym rozumem bystro objął i ocenił jako gwarancję przyszłego powodzenia PWK, jako atut gospodarczej przyszłości kraju.

* * *

W niedzielę, dn. 9. 12. ub. r. przybył do Poznania Min. Przemysłu i Handlu inż. Eug. Kwiatkowski w towarzystwie swej małżonki, szefa sekretarjatu Min. Przemysłu i Handlu p. Pechego, dyr. Departamentu Morskiego, Min. Przemysłu i Handlu p. Nosowicza, dyr. Żeglugi Polskiej p. inż. Rummla oraz sekretarza osob. p. Barańskiego. Na dworcu powitali pana Ministra prezydent Ratajski, min. Bertoni, prezes Zarządu PWK dr. Wachowiak, nacz. wydziału przemysł. Woj. Pozn. p. Hempowicz i inni. Następnie p. Min. zwiedził tereny wystawowe. Podczas zwiedzania p. Minister miał możność zapoznania się z postępem prac dokonanych od czasu ostatniego jego pobytu w Poznaniu. Rekordowe tempo, z jakiem organizuje się pierwszą w Polsce Powszechną Wystawę Krajową, spotkało się z wielkiem uznaniem Ministra Kwiatkowskiego dla organizatorów Wystawy z Dr. Wachowiakiem na czele.

Tegoż dnia odbyła się w Auli Uniwersytetu Akademja Morska, którą zagaił Dr. Wachowiak, a na której Minister Kwiatkowski wygłosił odczyt p. t. „Polska na morzu". Po Akademji p. Minister był podejmowany przez Zarząd PWK śniadaniem, podczas którego Prezes Zarządu Dr. Wachowiak wygłosił następujące przemówienie:

„Czcigodne Panie, Panie Ministrze, Panowie,

Było to w roku 1921. Rozpoczęto wówczas za pierwsze, wyasygnowane przez Ministerstwo b. dzielnicy pruskiej, pieniądze budowę portu — co mówię — pomostu drewnianego na polskiem morzu. Pojechałem tam jednego dnia z dyrektorem Departamentu Robót Publicznych i dyrektorem Departamentu Pracy, obejrzawszy uprzednio bogate urządzenia portowe Gdańska. Przywieziono właśnie z lasów okolicznych ogromne maszty i robotnicy zajęci byli ich przycinaniem. Wyglądało jak w większym warsztacie stolarskim. Nikt wówczas nie wierzył, aby obok dumnego Gdańska można postawić port, któryby mógł z nim konkurować lub nawet go uzupełniać. Jeżeli co miesiąc można było mimo to wycisnąć potrzebne na roboty i materjały drzewne pieniądze, to nie dlatego, że ludzie wierzyli w Gdynię, ale że groźne bezrobocie zmuszało do zatrudnienia licznych rzesz robotniczych zwłaszcza na Pomorzu. Jeszcze w roku 1924 trzeba było nadludzkich wysiłków — potwierdzić to może p. Prezydent Ratajski, aby rozłączyć administracyjne gminy przybrzeżne, aby uzyskać zgodę na utworzenie miasta.

Kiedy Pan Minister rozpoczął swe urzędowanie był pierwszym członkiem nowego Rządu, który zjechał na Pomorze do Gdyni.

Pamiętam jakie to znakomite zrobiło wrażenie na ludność. Przyszedł ktoś, kto od pierwszego momentu pozyskał miano, które kiedyś było jakby zarzutem, dziś największym jest honorem obywatelskim: przyszedł fanatyk morza w najpiękniejszem tego słowa zrozumieniu. Odtąd zaczyna się budowę na skalę europejską. Naród wierzy — zwycięstwo odniesione.

A potem przy nowym warsztacie pracy znów spotykam się z Panem Ministrem: przy budowie olbrzymiego dzieła PWK.

Pan Minister trzeci raz w tym roku zwiedza przygotowania do Powszechnej Wystawy Krajowej. Już to jest dowodem publicznym, jak mu zależy na udaniu się tego dzieła, które dla naszego życia gospodarczego i kulturalnego mieć będzie znaczenie przeogromne.

Pan Wojewoda Poznański łaskaw był oddać mi wczoraj pismo p. Erica Drummonda, w którym tenże pisze o podziwu godnych pracach na PWK, jakie oglądał będąc naszym gościem.

Istotnie wysiłek jest niezwykły. Zgodni w tem są rzeczoznawcy zagraniczni i nasi. Że wysiłek taki był możliwy, to zasługa zbiorowej woli Rządu i społeczeństwa.

Dzięki składam szczere za wszystko, co Pan Minister dla nas uczynił. Pan Minister rzucił wobec Powszechnej Wystawy Krajowej cały autorytet swój na szalę.

Dziś możemy stwierdzić jako jego dłużnicy moralni, że nie narazilibyśmy go na szwank, a to jest najpiękniejsze uczucie, jakie ma dłużnik wobec wierzyciela.

Z podzięką łączymy prośbę, aby nadal był nam opiekunem".

Na przemówienie to odpowiedział krótko p. Minister Kwiatkowski. Minister stwierdził, że duch pracy, właściwy ziemiom zachodnim, musi być wzorem dla wszystkich ziem polskich. W ciągu krótkiego czasu dokonuje się tu rzeczy ogromnych, czego najlepszym dowodem przygotowania do Wystawy.

Mówca wzniósł kielich na zdrowie twórców PWK pp. Prezydenta Ratajskiego i Prezesa Dr. Wachowiaka.

Jako ostatni zabrał głos członek Zarządu Wystawy p. Prezes Samulski, który toastował na cześć kobiety Polki w ręce p. Ministrowej Kwiatkowskiej.

em-er.

Polacy Amerykańscy dla PWK

Niemal od chwili, w której wielka inicjatywa zorganizowania Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu w r. 1929 weszła na drogi realizacji, rozpoczęło się interesowanie tą sprawą ze strony Polonji Amerykańskiej.

Czujny duch emigracji odrazu docenił wielkie znaczenie tej ogólno-narodowej imprezy, ujrzał w niej potężny środek wzmocnienia nici, łączących wychodźtwo z Macierzą oraz zapragnął dowieść, że Polacy na obczyźnie przebywający nie przestają być Polakami, lecz duchą strzegą, Ojczyźnie służą i dorobek kraju mnożą według możności.

Już w roku 1927 w lipcu, przybyła do Polski wycieczka Związku Narodowego Polskiego, pod wodzą p. Starzyńskiego, b. Hallerczyka i gorliwego działacza, zaznajomiła się z pracami przygotowawczemi do PWK i zabrała ze sobą pewne realne wskazania dla udziału Emigracji polskiej w rozpoczętem dziele.

W ślad zaczem poszła grupa Polek amerykańskich, które odwiedziły Ojczyznę w maju br. i obejrzały szczegółowo gmachy i tereny PWK.

Wtedy to kierowniczka ruchu kobiecego polskiego w Stanach Zjednoczonych, p. Emilja Napieralska, przyrzekła poprzeć całym swoim wpływem myśl budowania specjalnego pawilonu Emigracyjnego na PWK i rzuciła konkretny plan zebrania nań funduszy wśród synów Polski, za Oceanem zdobywających chleb i byt.

Dalszym ciągiem tych poczynań była żywa i energiczna akcja naszego poselstwa w Stanach i placówek konsularnych, poparcie prasy amerykańskiej i ścisły kontakt, utrzymany stale między Polonią Amerykańską, a Wydziałem propagandy PWK.

Co oczywiście miało w rezultacie szereg wizyt wybitnych działaczy amerykańskich na PWK oraz sukces materjalny, wyrażający się zgromadzeniem pokaźnego funduszu 45.000 dolarów na cele własnego pawilonu.

Pawilon ten stanie w Parku Wilsona, czyli w otoczeniu najpiękniejszem, na jakie Poznańń stać i świadczyć będzie o sile uczucia miłości Ojczyzny, ożywiającej wszystkie czyny naszych braci-wychodźców.

Ostatnio zwiedzili gmachy i tereny PWK delegaci Polonji Stanów Zjednoczonych i specjalnego Komitetu dla spraw Wystawy.

Fotografja nasza przedstawia ich na tle budującego siśę pawilonu, który wypełnia w całości pokaz stanu posiadania polskiego w Ameryce. Będzie to niewątpliwie jedna z potężnych artakcyj Wystawy, jako że każdy Polak chciwy jest wiedzy o tem, jak żyją i pracują dla Ojczyzny, dalecy przestrzenią, a bliscy sercem — synowie.

Delegaci Związku Narod. Polskiego z Ameryki przy pawilonie „Polonia zagranicą".

Wystawa Oświaty Rolniczej i Kultury wsi na PWK

(Pierwszy rzut projektu i jego założeń programowych)

Jeśli mówimy o kulturze wsi, mamy na oku przedewszystkiem grupę podstawową ludności wiejskiej, mianowicie uprawiającą zawodowo rolnictwo, posiadającą zatem ten niezastąpiony związek z ziemią rodzinną. Wszystkie inne grupy ludności wiejskiej — to akcesorja, które w stosunku do tamtej są wtórnego rzędu i znaczenia. Właściwą kulturę wsi nadać też mogą tylko rolnicy — ich opinja i wola, ich potrzeby i środki decydudują o zakresie, kierunku i napięciu tej kultury; podnośmy poziom umysłowy rolników, wzmagajmy ich środki przez należyte zawodowe przygotowanie, a przysłużymy się najlepiej dziełu podniesienia kultury wsi naszej wogóle. Dlatego możemy organicznie połączyć w jednym pawilonie przyszłorocznej Powsz. Wystawy Krajowej Oświatę Rolniczą z Kulturą Wsi. Żądamy wyższej i samorodnej kultury wsi przedewszystkiem dla warstwy rolniczej, bo ona jest opoką każdej społeczności narodowej, praźródłem jej typu cywilizacyjnego i głównych rysów jej sylwety historycznej: naród tyle będzie wart, co posiada prężności, walorów potencjalnych w zakresie moralnym i materjalnym jego fundament włościański. Pod tym kątem widzenia należy oddać rewizji nasze poglądy dotychczasowe na ogólne pojęcia kultury i przedewszystkiem na zagadnienie elity społecznej, której narodowi bynajmniej nie zapewnia jedynie atmosfera wielkich skupień miejskich — przy całem napięciu jej zainteresowań intelektualnych i przy całej gorączce jej podniet nerwowych. Zachodzi wszakże jedna zupełnie bezsporna konieczność i to zwłaszcza w stosunkach polskich: odgrodzenie się tego prądu ideowego i związanej z nim akcji społecznej w sposób radykalny od mieszania się do niej wpływów politycznych i uwolnienie w tym razie całkowite swobodnej myśli i inicjatywy społecznej od nacisku narzucających się dziasiaj u nas tendencji etatystycznych. Pragniemy dla naszej pracy najgoręcej jednego: klimatu prawdziwego Zachodu, gdzie od tak dawna już ustalono tę prawdę, że potęga państwa zależna jest w pierwszym rzędzie od stopnia żywotności społeczeństwa i jego niczem nieskrępowanej energji twórczej, zależna od tych czynników podstawowych nieskończenie więcej, niż od mechanicznej sprawności aparatu administracyjnego. Zastrzeżenie to jest konieczne, tembardziej, że projektowana akcja dużo jednak spodziewa się po samorządach terytorjalnych i wyznacza im poczesną.

nawet pierwszorzędną rolę. Musi więc być odrazu ułożony właściwy stosunek harmonijnej współpracy, bez supremacji jednej strony. Pozatem wchodzą tu w grę modne poniekąd u nas zagadnienia t. zw. regjonalizmu, oświetlane atoli i traktowane w sposób nieco swoisty i mechaniczny przez czynniki urzędowe; gdy tymczasem regjonalizm, odpowiednio pojęty, stanowi potężny dzisiaj gdzieindziej kierunek ideowy i zdolny jest wyzwolić i pobudzić do czynu wielkie siły społeczne, na których też winien głównie spoczywać. Słowem — przed nami ogrom prawdziwie twórczej pracy, pracy ożywczej.

Niedawno omawiałem w Poznaniu z D-rem T. Konopińskim, Dyrektorem Działu Rolniczego Powsz. Wystawy Krajowej, sprawę udziału „Gazety Rolniczej“ w wystawie poznańskiej. Udział ten w postaci osobnego kiosku został postanowiony już na posiedzeniu naszego Komitetu redakcyjnego w kwietniu r. b., chodziło jednak o ustalenie z dyr. Konopińskim szczegółów technicznych i związanych z tym projektem innych jeszcze zamierzeń.

Po dłuższej konferencji z D-rem Konopińskim przyszła mi taka myśl: kilka najstarszych pism rolniczych polskich, jak „Gazeta Rolnicza“ warszawska, zał. w r. 1861, „Rolnik“ lwowski, zał. w r. 1868, „Przewodnik Kółek Rolniczych“ krakowski, zał. w r. 1887, i „Poradnik Gospodarski“ poznański, zał. w r. 1889, podejmują wobec pozostałej prasy rolniczej polskiej inicjatywę i wykładają koszta wystawienia pawilonu „Oświata Rolnicza i Kultura Wsi“. Dział Oświaty Rolniczej rozpada się na 2 grupy: Prasa Rolnicza i Książka Rolnicza; dział Kultury Wsi należy do zabiegów nowo-powstającego „Polskiego Towarzystwa Rozwoju Kultury Wsi“ (jako sekcji polskiej „Comission Internationale pour l'Embellissement de la Vie Rurale“ — po ang. „Interniational Country Life Comission“). Ta ostatnia instytucja, jako będąca dopiero in statu nascendi, funduszów z natury rzeczy nie posiada i zasługuje na nasze poparcie. To samo Wystawa retrospektywna Książki Rolniczej, podjęta przez Towarzystwo Oświaty Rolniczej „Księgarnia Rolnicza“, musi znaleźć w naszym pawilonie bezpłatne pomieszczenie.

Część środkowa pawilonu byłaby przeznaczona na wystawę prasy rolniczej polskiej, która mieściłaby się w całości na okrągłym stole odp. rozm., otoczonym fotelami: każde uczestniczące pismo zobowiązałoby się do dostarczania bieżących N-rów przez cały czas trwania wystawy i zapłaciłoby część kosztu stołu, koszt swojej teki i koszt 1 fotela*). (Stół z fotelami i tekami po zamknięciu wystawy ofiarowalibyśmy do czytelni przyszłego Polskiego Towarzystwa Rolniczego). Pod ścianami tej środkowej ubikacji Księgarnia Rolnicza ustawiłaby gabloty z wystawą retrospektywną Książki Rolniczej polskiej. Światło górne (w dachu pawilonu) będzie umożliwiało dogodne korzystanie i we dnie z czytelni prasy rolniczej, umieszczonej w środku pawilonu, który będzie budynkiem parterowym; skrzydła może rozwiniemy w budowle piętrowe, aby zmieścić wystawę Kultury Wsi.

Na terenie w bezpośredniem sąsiedztwie naszego pawilonu staną rozrzucone: chata kurpiowska (z wystawy białostockiej), chata huculska i in. t. p. — stanowiące części organiczne wystawy Kultury Wsi.

Teraz nieco szczegółów o dziale pawilonu „Kultura Wsi“. W jednem z 2-ch skrzydeł tego pawilonu będzie mała widownia (na 150 osób) z nieustającym filmem Krajobrazu Polskiego — na zmianę z korowodem żywych manekinów w strojach ludowych z różnych stron Rzeczypospolitej; w drugiem — wystawa retrospektywna polskiego budownictwa wiejskiego; wystawa charakterystycznych, solidnych i wygodnych wiejskich urządzeń domowych odpowiednio zmodernizowanych, z szerokim udziałem przemysłu ludowego i zdobnictwa ludowego; wystawa Dworu Polskiego; poglądowe przedstawienie roli samorządu ziemskiego w utrzymaniu samorodnej kultury wsi, uniezależnionej od przewództwa tendencji urbanistycznych, tak dotąd wszechwładnych i narzucających się; wystawa Domu Ludowego (z teatrem ludowym i filmem wiejskim); wystawa Sklepu Wiejskiego; wystawa Rzemiosła Wiejskiego, wystawa Szkoły Wiejskiej — jako samoistnego źródła kultury narodowej; wystawa metod polskiego regjonalizmu w bycie materjalnym prowincji, jej organizacji społecznej, obyczaju oraz wyrazie duchowym; wysiedli Wakacyjnych; zagadnienie Rezerwatów („parków stawa Zdrowia na Wsi; wystawa kultury Letnisk i Oprzyrody“); wystawa elektryfikacji wsi; wystawa komunikacji wiejskich; wystawa Sztuki Wiejskiej (malarstwo krajobrazowe, architektura wiejska (bardzo różna od miejskiej: dostatek nieograniczony miejsca i perspektywy, tło przyrody), muzyka ludowa, taniec ludowy (podstawowy pierwiastek tańców narodowych — sfera inteligencka miejska ostatnio spiesznie zaciera ten pierwiastek w swoich tańcach, skwapliwie przyjmując sugestje kultury murzyńskiej i innych szczepów pierwotnych tamtej półkuli; gromadzi w ten sposób nieświadomie nowe dowody „upadku Kultury Zachodniej“), tradycyjne uroczystości wiejskie, widowiska na wolnem powietrzu); wystawa Prasy i Książki Wiejskiej; odczyty popularne i naukowe z zakresu t. zw. socjologji wsi (rural sociology), folkloru oraz ideologij Polskiego Towarzystwa Rozwoju Życia Wiejskiego i Kultury Wsi (w osobnem niewielkiem audytorjum, tamże koncerty kameralne muzyki ludowej).

Zastrzedz należy, że nowo powstająca instytucja ta nie ma na celu idealizowania t. zw. ludowości (znanego prądu ideowego z czasów Polski popowstaniowej, prądu siostrzanego z pozytywizmem warszawskim), lecz czerpanie przez całe społeczeństwo i może przedewszystkiem przez jego warstwy oświecone miejskie o wynaturzonej, anemicznej, jakże często skarlałej i scherlałej fizjognomji duchowej — z atmosfery wsi samorodnych pierwiastków cywilizacyjnych i jędrności we wszystkich kierunkach; a także przeciwdziałanie dalszej urbanizacji kultury nowoczesnej, gdyż ta urbanizacja prowadzi w sposób widoczny do wyjałowienia atmosfery społecznej z elementu narodowego, do powierzchowności i skrzywienia upodobań, zanikania czystości i świeżości odczuwań i całej sfery moralnej, a dalej wspomnianej już degeneracji fizycznej i pozatem jest wyjątkowo korzystnem podścieliskiem dla wszelkiego rodzaju „internacjonału“, czyli panoszenia się i w końcu panowania podejrzanych, nieokreślonych elementów w życiu publicznem: wszak prądy te żywione są przedewszystkiem przez miasta i powtórne, spółczesne, tak sztuczne skupiska fabryczno-przemysłowe. Wiadomo, że wyludnianie się wsi, wogóle powszechny ciąg ludzi ze wsi do miasta, często nie jest wywołany niemożnością znośnego utrzymania się ich na wsi, lecz przesadnem i niezdrowem wynoszeniem dogodności i uroków miasta. Wiadomo dzisiaj również, że przy pewnem staraniu i inwencji, przy zrozumieniu wagi zagadnienia i swojej roli m. i. przez samorządy ziemskie, bytowanie materjalne ludności wiejskiej daje się podnieść bez trudu i stosunkowo niewielkim kosztem do zadawalniającego poziomu, zgodnego ze słusznemi aspiracjami cywilizacyjnemi tej ludności; a trudno zestawiać sztuczne uroki miasta z naturalnym urokiem wsi, konsekwentnie podnoszonej, a nie zapoznawanej i poniewieranej jak dotąd: uwzględnijmy tylko, jak niesłusznie część podatków, składanych przez ludność wiejską, idzie na te niczem nie zasłużone przywileje ludności miast. — Urbanizacja życia materjalnego i kultury duchowej postępuje. I rozluźnia się stopniowo związek moralny ludności danego kraju z ziemią rodzinną, zanika też w naszych oczach patryjotyzm we właściwem znaczeniu tego pojęcia.

Powyżej naszkicowany program wystawy Kultury Wsi jest maksymalny, a jego tło ideowe przejaskrawione z umysłu: dzisiaj dostrzega się wogóle tylko rzeczy wyjątkowo plastyczne, w grubej bryle... Wojna cofnęła nas w kulturze, doszedł z powrotem do głosu i panowania tłum

ludzi pierwotnych, powywracał tradycyjne ideały i gubimy się w chaotycznym rozgwarze rzekomo nowych haseł. Choć fala to przejściowa — rozwój jakby od nowa rozpoczynać wypada. Lecz ten spodziewany przypływ wzniesie nas o szczebel wyżej, niż byliśmy przed nastąpieniem zawieruchy dziejowej: wszak postęp ludzkości kroczył zawsze etapami. Formy, które przedkłada Polskie Towarzystwo Rozwoju Życia Wiejskiego i Kultury Wsi, nadają się osobliwie na naczynie dla nowych czasów.

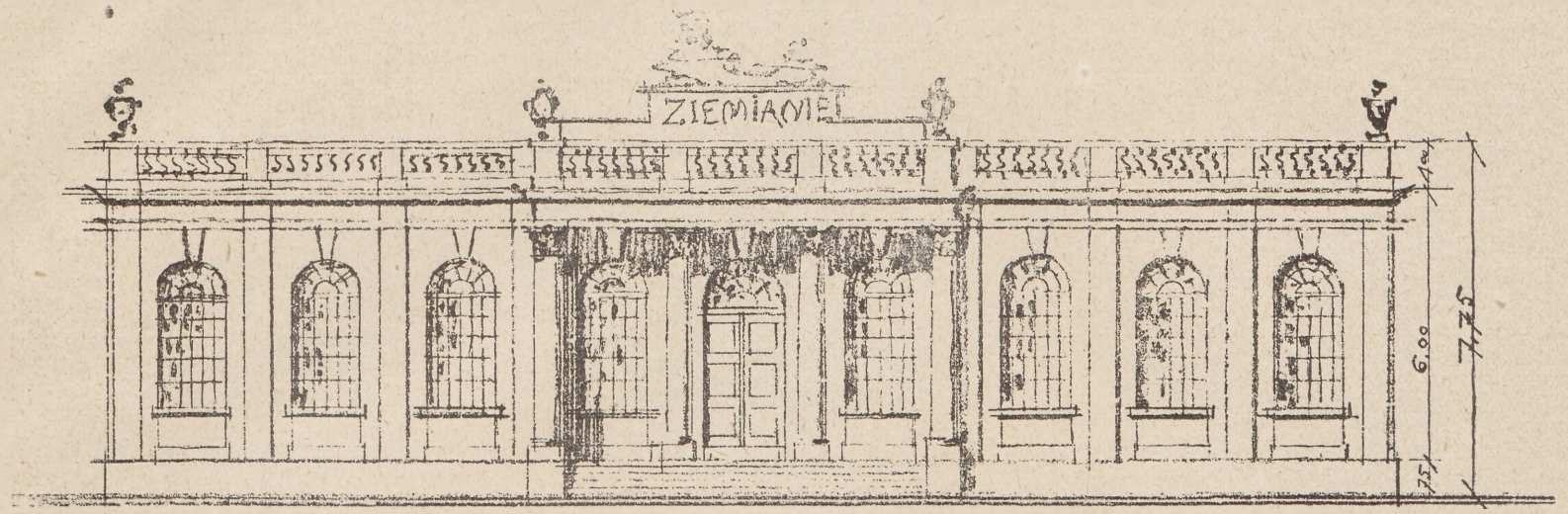

Pawilon Naczelnej Organizacji Ziemiańskiej (projektował arch. Stanisław Mieczkowski z Poznania)

Dział Pracy Kobiet na PWK

Stan obecny przygotowań.

Wiadomo już powszechnie, że po wielu debatach i próbach zainteresowania szerokich kół kwestją specjalnego pokazu pracy kobiecej na PWK, rzecz weszła w stadjum pozytywnego przygotowania.

Pani Prezydentowa Mościcka, ofiarowawszy imprezie swój nieoceniony protektorat, żywo interesuje się postępami roboty, a Komitet Główny niczego nie zaniedbał, by projekt jaknajprędzej przyjął formy realne. bo termin nagli i zorganizowanie całego kraju, oraz przygotowanie eksponatów wymaga czasu, funduszy i pracy. Tak więc sprawa budowy pawilonu pracy kobiet jest na dobrej drodze i zrobiła duże postępy: nagrodzony projekt p. Hryniewieckiej-Piotrowskiej już został przez nią samą przedłożony Komisji Budowlano-Artystycznej PWK i uzyskał zatwierdzenie po przeprowadzeniu pewnych zmian technicznych.

Nad budowlą czuwa p. inż Kiełbasiński z Warszawy, który złożył Dyrekcji PWK wymaganą kaucję gwarancyjną (25.000 zł za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego), podczas gdy wykonanie pawilonu polecono p. Grzybowskiemu z Poznania.

Koszta pokryje Komitet Wystawy pracy kobiet po zebraniu funduszy z rozsprzedaży żetonu. Należy tu podnieść specjalnie nadzwyczajną ofiarność pana inż. Kiełbasińskiego, bez którego współpracy i pomocy rzecz nie dałaby się przeprowadzić.

Żetony („Praca kobiet na PWK w Poznaniu 1929“) wykonała Mennica Państwowa w 2 odmianach: bronzowe sprzedawane będą po 1 zł; srebrne po 10 zł. Dochód obliczono m. w. na 120.000 zł. Agitacja pójdzie żywo. 11-go grudnia rb. odbyło się wielkie zebranie propagandowe w Zamku w Warszawie. Następnie podkomitety wojewódzkie urządzą podobne u siebie.

Odezwę w gazetach napisze red. Ruszczyńska. Przebieg audjencji całogodzinnej, jaką miała 4-go grudnia u p. Prezydentowej Mościckiej dał rezultaty nader pocieszające: p. Prezydentowa już ułatwiła wiele rzeczy, ponadto z chwilą, gdy to będzie potrzebne, ofiaruje odpowiedni lokal biurowy na Zamku pozn., czy w innym gmachu rządowym dla podkomitetu poznańskiego, oraz na pokoje mieszkalne dla pań, przyjeżdżających z Warszawy w celach organizacyjnych.

Omówiono także kwestję pokrywania kosztów podróży delegatek w tą i ową stronę, co okazało się potrzebnem — bo nie wszystkie działaczki (z Wilna, Lwowa, Nowogródka, Stanisławowa, Poznania) mogą ponosić dość znaczne wydatki, z pobytem w stolicy i mieście wystawowem związane. Prawdopodobnie stworzony zostanie fundusz administracyjny, oraz od Min Komunikaji p. Prezydentowa uzyska dwa bilety ulgowe na przejazd kolejowy do Warszawy wzgl. Poznania z całej Polski. Większe zebranie sprawozdawcze dla podkomitetów wojewódzkich odbędzie się w Warszawie w końcu stycznia br.

Na zebraniu Zarządu w dn. 5-go grudnia omówiono dokładnie program i dotychczasowe rezultaty przygotowań poszczególnych działów. W szeregu spraw bieżących sekretarka komitetu woj. poznańskiego podniosła potrzebę wezwania do współdziałania w prasie kilka cennych piór kobiecych, m. i. p. M. H. Szpyrkówny, która też zaraz otrzymała zaproszenie.

Zainteresowanie wystawą jest wielkie i duża ofiarność sił, czasu, pieniędzy.

Jeżeli idzie o akcję ściślejszą na terenie województwa poznańskiegzo, to i tutaj postępy znaczą się wyraźnie.

W dniu 12-go grudnia odbyło się zebranie przewodniczących sekcyj u przewodniczącej podkomitetu poznańskiego, Wojewodziny Hr. Borkowskiej — na którem zadecydowano o szeregu spraw. Wśród nich najważniejszą jest metoda rozsprzedaży żetonów — i tutaj postanowiono do akcji wciągnąć pp. starościny wszystkich powiatów, które staną na czele, z kolei rozdzielą żetony między organizacje pracujące na ich terenach, i poniosą odpowiedzialność za przeprowadzenie rozsprzedaży.

Zebranie kobiet, działaczek społecznych, z celem uświadomienia ich o potrzebie takiej akcji, odbędzie się dla województwa poznańskiego po Nowym Roku. Z referatem z Warszawy przybędzie przewodnicząca sekcji finansowej p. ministrowa Michalska, którą Komitet specjalnie prosić o to będzie.

Niezależnie od tego wszystkie pi-

sma wielkopolskie zechcą zamieścić na swoich łamach gorący apel komitetu wojewódzkiego, mający na celu z jednej strony uświadomienie o ważności wystąpienia kobiet polskich na PWK, z drugiej — zachęcić do ofiarności dla sprawy, tak znakomicie mającej rozszerzyć społeczną działalność kobiecego ogółu.

Odezwa ta brzmi:

Odezwa do społeczeństwa kobiecego całej Polski.

Nie mogło być, aby dorobek pracy i twórczości kobiecej znalazł się poza ramami wielkiego obrazu polskich dokonań, jakim będzie Powszechna Wystawa Krajowa w roku 1929.

Jeśli kiedy, to w tym wypadku należało „siły mierzyć na zamiary" — i rozpocząć dzieło z ufnością, że środki dopiszą — i że ogromny istotnie we wszystkich dziedzinach czyn Polek znajdzie wyraz odpowiedni na własnej ofiarności oparty.

Już pracuje Komitet Główny w Warszawie pod protektoratem Pani Prezydentowej Mościckiej i już zorganizowały się województwa: poznańskie, śląskie, warszawskie, wileńskie, nowogrodzkie, lubelskie, lwowskie, krakowskie i inne. Już Komisja art. budowlana PWK rozpatrzyła i przyjęła projekt pawilonu, stworzony przez kobietę-inżyniera p. Hryniewiecką-Piotrowską, p. inżynier Kiełbasiński z Warszawy da dyraktywy, a p. Grzybowski z Poznania przystąpi do wykonania pawilonu.

To wszystko stało się niemal cudem — bez pieniędzy, bez apelowania do ofiarności publicznej.

Ale pora na nią. Koszta wystawy pracy kobiet w pawilonie specjalnym będą duże — bo wszakże musimy wystąpić godnie.

Obmyślono sposób zebrania potrzebnych funduszy, jak najmniej obciążający jednostki — **gdyby tych jednostek były setki tysięcy.**

Wybiłyśmy w Mennicy Państwowej żeton pamiątkowy w 2 rodzajach: bronzowy, kosztujący 1 złoty i srebrny za 10 zł. Idzie o rozsprzedanie tych żetonów wśród mas kobiet polskich. Naprawdę **nie może znaleźć się ani jedna,** któraby wyłamać się chciała z pod **solidarnego obowiązku uczestniczenia w ten sposób w wystawie.** Ileż to groszy wydajemy niepotrzebnie i jak wiele możemy jeszcze oszczędzić! to jedno, a drugie: zarobkujące, walczące o byt niech się poczują do konieczności **ofiary. Ona będzie użyteczna;** ona wzmoże znaczenie Polski, wzbogaci kraj i objawi Ojczyznę naszą światu, jako organizm mocny, zwarty, zespolony w twórczym wysiłku i zdolny żyć na wieki.

Żetony, których forma jest artystyczna, będą niebawem do nabycia w każdem mieście i miasteczku wojew. Poznańskiego, u przewodniczących lokalnych organizacyj kobiecych. Spis osób, pełniących rolę skarbniczek, ogłosimy za kilka dni. Dziś przecież już pragniemy w serca rodaczek wpoić nakaz moralny: obowiązkiem każdej Polki jest nabyć żeton pamiątkowy wystawy pracy kobiet.

I pewne jesteśmy; nie zawiedzie żadna!

(—) Borkowska, wojewodzina poznańska, przewodn. Komitetu Wojew. Poznańskiego.

(—) Marja Ruszczyńska, sekretarka i człon. Kom. Gł.

Wreszcie podajemy szereg wskazówek Komitetu Głównego dla zrzeszeń, sekcyj już potworzonych i Komitetów wojewódzkich, które to wskazówki dużo objaśnią — i niezawodnie dopomogą do rozwiązania trudnych bez wątpienia problemów organizowania tego, czy innego działu wystawy kobiecej.

Gorące serce, jakie kobieta polska kładzie zawsze we wszelkie poczynania o narodowem znaczeniu — nie wątpliwie i tym razem żywem uderzy tętnem, skoro chodzi o dostojność jej dokonań i zasłużoną chwałę jej imienia.

Ogólne wskazówki organizacyjne dla komitetów wojewódzkich.

1. W każdem większem mieście lub skupieniu w Województwie, Komitet mianuje jedną swoją pełnomocniczkę z miejscowego społeczeństwa, do uznania której pozostawi doproszenie sobie potrzebnej ilości osób do pomocy.

2. Na ręce pełnomocniczek Komitetu Wojewódzkiego w poszczególnych miastach będzie Komitet Wojewódzki wysyłać żetony do rozsprzedaży, odezwy i inne materjały propagandowe.

3. Za pośrednictwem pełnomocniczek Komitet będzie zbierał materjały podług nadesłanych kwestjonarjuszy.

4. Celem prowadzenia jaknajszerszej propagandy, postara się Komitet o umieszczenie w prasie miejscowej Odezwy Komitetu, względnie artykułów, wyjaśniających cele i plany Wystawy.

Sekcja pracy społecznej prosi Komitety Wojewódzkie o gromadzenie materjałów:

1. Dla działu historycznego:
   a) spis kobiet, które brały czynny udział i odegrały wybitną rolę, jako organizatorki tajnego nauczania. Ich fotografje, wydawnictwa, odezwy i pamiątki, dotyczące tej sprawy.
   b) Spis kobiet biorących udział w walce o niepodległość od 63 roku, ich życiorysy, wspomnienia, fotografje, odezwy, pamiątki itp.
   c) Spis kobiet wybitnych działaczek społecznych i działaczek politycznych, walczących o równouprawnienie. Życiorysy, fotografje, plakaty, odezwy itp.
2. Dla działu pracy społecznej:
   a) Sporządzenie spisu stowarzyszeń kobiecych i stowarzyszeń mieszanych z przeważającą ilością członków-kobiet na terenie Województwa. Uwaga: nie należy wymieniać stowarzyszeń, które posiadają swoje centrale w Warszawie).
   b) Zbieranie statutów, sprawozdań drukowanych i maszynopisów powyższych stowarzyszeń za ostatnie lat 10, jak również fotografji.

Kwestjonarjusz instytucyj i stowarzyszeń kulturalno-oświatowych kobiecych i mięszanych za 10-lecie niepodległości.

1. Nazwa, teren działalności, adres, ewentualnie adresy oddziałów.
2. Data założenia.
3. Cel.
4. Podstawy organizacyjno - prawne, (stowarzyszenia posiadające własne statuty, oraz wydziały innej instytucji itp. instytucje państwowe, samorządowe, społeczne, prywatne itd.)
5. Liczba członkiń (w mieszanych % kobiet).
6. Sfera oddziaływania, (czy tylko wśród kobiet, czy i wśród mężczyzn, wśród starszych, czy wśród młodzieży?).
7. Formy działania za 10 lat:
   a) kursy, krótko- czy długoterminowe, ich program w krótkości,
   b) odczyty pojedyńcze i cykle odczytów,
   c) bibljoteki, kierownictwo czytelnictwa,
   d) kluby, świetlice, koła młodzieży,
   e) domy ludowe, gospody — świetlice,
   f) wycieczki, kolonje,
   g) działalność artystyczna, (chóry, orkiestry, teatry ludowe, wystawy),
   h) propaganda przeciwalkoholowa, higjeniczna, etyczna, pokojowa,
   i) pośrednictwo pracy,
   j) wydawnictwa,
   k) inne formy pracy kulturalnej.

Sekcja Artystyczna.

Dział sztuki czystej obejmować będzie: obrazy, rzeźby, grafikę i architekturę, przyczem z powodu szczupłości miejsca, zaproszenia będą wysyłane do artystek personalnie przez sekcję artystyczną Komitetu Głównego.

Dział sztuki stosowanej obejmować będzie: kilimkarstwo, tkactwo, koszy-

karstwo, batik, hafty, ceramikę, wyroby z drzewa i skóry, intarsje, inkrustacje, itp. wyroby pracowni artystycznych i wyroby ludowe o wybitnie artystycznym polskim charakterze.

Sekcja sztuki stosowanej prosi Komitet Wojewódzki o nadesłanie możliwie w najszybszym czasie spisu pracowni artystycznych, znajdujących się na terenie województwa z podkreśleniem wybitniejszych.

Po otrzymaniu wykazu Komitet Główny zwróci się w porozumieniu względnie za pośrednictwem Komitetu Wojewódzkiego do poszczególnych pracowni o eksponaty.

Z powodu szczupłości miejsca, ilość eksponatów z konieczności będzie musiała być ograniczona.

Program sekcji pracy zawodowej kobiet.

1. Praca zawodowa pracownic umysłowych najemnych:
   a) wyszczególnienie zawodów,
   b) płace (minimum — maximum),
   c) stanowiska (rozpiętość),
   d) wykształcenie zawodowe (wykaz uczelni i ruch słuchaczek),
   e) związki zawodowe kobiet,
   f) tablice statystyczne wszystkich działów i wykresy,
   g) bibljografja.
2. Pracownice instytucji użyteczności publicznej: telegraf, poczta, telefony, wodociągi i kanalizacja.
   a) zatrudnienie,
   b) płace (minimum — maximum),
   c) związki zawodowe,
   d) szkolnictwo,
   e) tablice i wykresy,
   f) bibljografja.
3. Kobieta w służbie zdrowia: pielęgniarka, siostra miłosierdzia, położna, higjenistka, służba szpitalna:
   a) zatrudnienie,
   b) wynagrodzenie i płace,
   c) związki zawodowe,
   d) szkolnictwo,
   e) tablice i wykresy,
   f) bibljografja.
4. Praca kobiet w przemyśle:
   a) wyszczególnienie zawodów i dziedziny zatrudnień,
   b) płace (minimum — maximum),
   c) związki zawodowe i udział oraz rola kobiet na ich terenie,
   d) szkolnictwo zawodowe,
   e) tablice i wykresy,
   f) bibljografja.
5. Rzemiosło — chałupnictwo.
   a) wyszczególnienie rzemiosł, w których pracują kobiety,
   b) płace rzemieślniczek i płace chałupniczek,
   c) konwencja genewska, dotycząca chałupnictwa z 1928 r.,
   d) związki zawodowe,

Żeton na Wystawie Pracy Kobiet

   e) szkolnictwo,
   f) tablice i wykresy,
   g) bibljografja.
6. Praca najemna kobiet na roli:
   a) wyszczególnienie zawodów,
   b) płace i wynagrodzenia (minimum — maximum),
   c) związki zawodowe i udział w nich koiet,
   d) tablice i wykresy,
   e) bibljografja.
7. Służba domowa i dworska:
   a) wyszczególnienie zatrudnień,
   b) wynagrodzenie,
   c) związki zawodowe,
   d) szkolnictwo zawodowe,
   e) tablice i wykresy,
   f) bibljografja.

Informacje dla Wytwórni i P. P. Wytwórczyń.

Komitet W. P. K. organizuje poza wystawą we własnym pawilonie „Bazar Pracy Kobiet“ w ogólnym pawilonie bazarowym, jako własny punkt sprzedaży, w celu zapewnienia wytwórniom kobiecym możności zbytu ich wyrobów na PWK w Poznaniu.

Do zorganizowania Bazaru, Komitet W. P. K. powołał Komisję Bazarową.

Bazar P. K. będzie odzwierciedleniem pracy kobiet w przemyśle, rękodziełach, zdobnictwie ludowem i artystycznem.

W celu utrzymania charakteru Bazaru na odpowiednim poziomie nadsyłane eksponaty będą podlegały ocenie technicznej i artystycznej.

Ze względu na szczupłość terenu zakupionego dla Bazaru P. K. miejsca oddzielne dla poszczególnych wytwórni nie mogą być wydzielone, lecz urządzony zostanie jeden bazar z uwzględnieniem jedynie działów wytwórczości.

Warunki dla zgłaszających udział w Bazarze w P. K.

W celu pokrycia kosztów urządzenia i prowadzenia oraz opłaty za teren, ubezpieczenia itp. Komisja Bazarowa uchwaliła następujące warunki, oparte na zasadzie sprzedaży komisowej:

1. Wytwórnie i wytwórczynie przesyłają na własny koszt, przeznaczone dla Bazaru wyroby, pod adresem wskazanym na deklaracji.
2. Wytwórnie i wytwórczynie opłacają od wartości zgłaszanych wyrobów 5% wpisowego bezzwrotnie, tj. niezależnie od tego, czy wyroby nadesłane będą sprzedane lub nie. Opłata 5 proc. obowiązuje przy przesłaniu wyrobów i winna być przekazana pod adresem, wskazanym na deklaracji.
   Uwaga: O ile nadesłane eksponaty nie zostaną zakwalifikowane do przyjęcia, Komisja Bazarowa będzie miała prawo odsyłać je właścicielowi wraz z przekazaną sumą wpisowego, z której to sumy będzie potrącony koszt zwrotu przesyłki.
3. Od wyrobów sprzedanych w Bazarze P. K., Wytwórnie i Wytwórczynie opłacają 20% od ceny sprzedażnej wyrobów); w powyższą sumę nie wchodzi 5% wpisowego, które potrąca Komisja Bazarowa z kwoty osiągniętej ze sprzedaży, przy obrachunku z Wytwórnią lub Wytwórczynią.
   Wytwórnie o charakterze społecznym lub filantropijnym opłacają 15% (w powyższą sumę nie wchodzi 5% wpisowego).
   Uwaga: Opłaty powyższe winny być uwzględnione przy kalkulacji wyrobów, czyli włączone do ich ceny sprzedażnej.
4. Komitet Wystawy Pracy Kobiet przyjmuje odpowiedzialność za powierzone do sprzedaży wyroby.
5. Wytwórnie i Wytwórczynie podpisują w 2-ch egzemplarzach, nadesłaną przez Komisję Bazarową deklarację, określającą warunki przyjęcia powierzonych do sprzedaży komisowej wyrobów, oraz sporządzają na odwrotnej stronie deklaracji, spis szczgółowy przesłanych wyrobów.

   Komisja Bazarowa po otrzymaniu i przyjęciu nadesłanych jej wyrobów zwraca jeden egzemplarz deklaracji z podpisem pod pieczęcią Komitetu P. K.

   Uwaga: Wytwórnie i Wytwórczynie obowiązane są zachować zwrócony im egzemplarz deklaracji z podpisem Komisji Bazarowej, do czasu obrachunku, który nastąpi po zamknięciu Wystawy.

6. Termin ostateczny nadsyłania przeznaczonych dla Bazaru wyrobów, przewidziany jest do 31 marca 1929 r.
Adres, pod którym należy kierować przesyłki, będzie wymieniony na deklaracji.
Dla orjentacji Komisji Bazarowej, uprzejmie prosimy o jaknajszybsze poinformowanie, jakiego rodzaju eksponaty i w jakiej ilości, będą przesyłane do sprzedaży w Bazarze.

Uwaga: Zaznaczamy, iż wobec przewidzianego napływu cudzoziemców na wystawę, należy zwracać uwagę na to, aby nadsyłane wyroby miały charakter wytwórczości polskiej, (odnosi się to zwłaszcza do zdobnictwa).

Pożądanem byłoby, aby każde Województwo przygotowało lalki w strojach ludowych. Lalki takie winny być wykonane artystycznie i wiernie pod względem etnograficznym.

Hala Konfekcyjna i Włókiennicza z westybulem.

Współpraca Komitetów Wojew. PWK

W sobotę, dnia 15 bm. odbyła się w Poznaniu w obecności Komisarza Rządu do spraw PWK p. Ministra pełnomocnego Dra Bertoniego, pod przewodnictwem Dyrektora Administracyjnego p. L. Szczurkiewicza, konferencja delegatów Komitetów Wojewódzkich dla spraw PWK z władzami Wystawy. Pan Prezes Zarządu Dr. Wachowiak wygłosił referat zaznajamiając uczestników z wszystkiemi sprawami aktualnemi i podkreślając rolę, jaką Komitety Wojewódzkie odegrać powinny w realizowaniu Wystawy. Po sprawozdaniach delegatów uchwalono w rezultacie siedmiogodzinnych obrad następujące rezolucje:

1. Delegaci Województw Kresowych zwracją się do p. Komisarza Rządu do spraw PWK z prośbą o

Towar polski wystawiony na Wystawie Powszechnej, powinien wzbudzić zainteresowanie kół zagranicznych i możliwości eksportu. Towar polski powinien więc być celowo i nowocześnie pod każdym względem zareklamowany, inaczej zagranica go niedostatecznie ujrzy i niedostatecznie oceni. Polecamy się do wykonywania

nowoczesnej reklamy graficznej

jak plakaty, ulotki, nalepki oraz wszelkie opakowania kartonowe i papierowe. Wykonujemy pozatem jako jedyni w Polsce „plakaty do odciagania na szkło, metal itp." wykonane techniką kalkomanijną.

F. K. ZIÓŁKOWSKI & SP.

ZAKŁADY GRAFICZNE :-: FABRYKA KARTONAŻY

GÓRNA WILDA 122 POZNAŃ TELEFON 29-28

Przedstawiciele Komitetów Wojewódzkich Wystawowych

ułatwienie uzyskania specjalnych zniżek kolejowych dla wycieczek zbiorowych drobnego kupiectwa, rzemieślników, małorolnych itd.

2. Delegaci proszą, by Wielkopolskie Towarzystwo dla popierania Turystyki porozumiało się z Prezesem Touring Clubu w Warszawie p. Generałem Góreckim celem otrzymania informacyj, czy i jak organizować Komitety przyjęć i Biura Informacyjno-Turystyczne w miastach wojewódzkich. Delegaci proszą o przesłanie odnośnych informacyj Komitetom Wojewódzkim do wiadomości.

3. Komitety Wojewódzkie uznają, że urządzenie działu historyczno-etnograficznego oraz wystawy przemysłu ludowego jest konieczne.

4. Delegaci uchwalają wytężyć swe siły, ażeby nakłonić jaknajszersze warstwy drobnego kupiectwa, rolników, i rzemieślników do zwiedzenia Wystawy.

5. Komitety Wojewódzkie PWK zgodne są w tem, że wysiłek materjalny przemysłu, handlu, samorządów, banków i rolnictwa na rzecz organizacji pierwszej w Polsce Wystawy Powszechnej i Ogólnokrajowej nie jest równomierny. Wobec tego przedstawiciele Komitetów Wojewódzkich uważają za konieczne, by subwencje, zadeklarowane dotychczas, zostały niezwłocznie przekazane Dyrekcji PWK. Nadto Komitety dołożą starań, by banki wzięły udział w subskrypcji w wysokości 1/4% od kapitałów obrotowych, a rolnictwo opodatkowało się po 20 gr. od ha.

Wszechpolski Kongres Korporacyj Akademickich podczas PWK w Poznaniu

W dniach 7, 8 i 9 grudnia 1928 r. obradował we Lwowie VIII. Zjazd Związku Polskich Korporacyj Akademickich, jednej z najsilniejszych organizacyj, nietylko już na terenie akademickim, ale i ogólnospołecznym, bo liczącej ponad 7000 członków, a ze względu na swą spoistość i zwartość — specjalne znaczenie posiadającej. Na Zjazd przybyły delegacje około 70 korporacyj (wszystkich Związek liczy — 78) z różnych środowisk akademickich, jako to: Warszawy, Poznania, Wilna, Krakowa, Lublina i Cieszyna.

Stała się rzecz charakterystyczna, mogąca służyć za przykład innym zrzeszeniom naszej młodzieży, dzięki której też tych kilka uwag Zjazdowi poświęcamy. Otóż w chwili, gdy całe społeczeństwo myśli i żyje pod znakiem Powszechnej Wystawy Krajowej, korporacje polskie dały mocny wyraz temu, że i im nie jest obcy obowiązek wobec wielkiej imprezy narodowej, i że obowiązek ten w całości zostanie spełniony. Porządek obrad Zjazdu obejmował, mianowicie m. in. referat o PWK, wygłoszony przez delegata jednej z poznańskich korporacyj, budząc wielkie zainteresowanie Wystawą wśród obecnych. Ponadto co najważniejsze, Zjazd jednomyślną uchwałą, postanowił zwołanie w r. 1929 do Poznania, z okazji PWK, Wszechpolskiego Kongresu Korporacyj

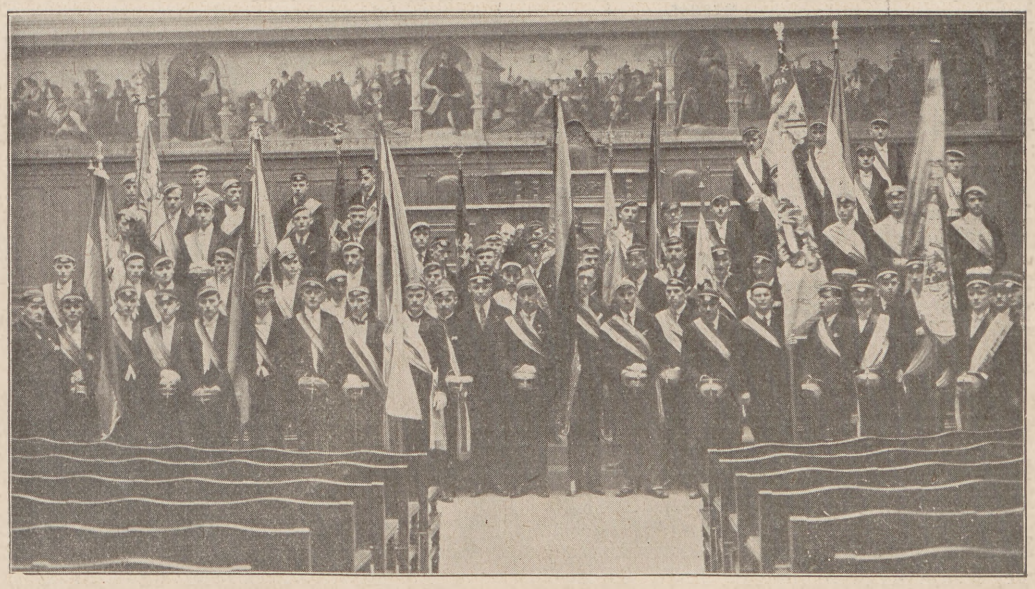

Wszechpolski Kongres Korporacyj Akademickich we Lwowie

Akademickich, mającego zamanifestować siłę i żywotność tego zdrowego — bezsprzecznie — ruchu. Równocześnie nałożono na Poznańskie Koło Międzykorporacyjne obowiązek powołania specjalnej Komisji Kongresowej, która bezzwłocznie przystąpić ma do prac przygotowawczych.

W Kongresie weźmie udział około 5000 członków Związku.

Inicjatywę w kierunku zwołania Kongresu powitać należy z całem uznaniem, a przyszłym uczestnikom jego życzyć, by z PWK — wynieśli jaknajwięcej nauki oraz energji i otuchy do dalszej pracy nad realizacją szczytnych swych zadań.

Uczestnik.

Do P.T. Wystawców Powszechnej Wystawy Krajowej

Wydany przed miesiącem „Regulamin Transportowy" zawierał wszystkie szczegóły, które PP. Wystawcom są niezbędne przy przesyłce eksponatów na Wystawę i w powrotnej drodze.

Wgląd do tego Regulaminu Transportowego przkonał zapewnie każdego z PP. Wystawców jak koniecznem jest nietylko planowe uchwycenie i sharmonizowane ułożenie tych szczegółów ale przedewszystkiem jak niezbędnem jest w interesie PP. Wystawców jak i Wystawy **skrupulatne stosowanie** regulaminu, a w szczególności terminarza, który określa czas dla przybycia eksponatów na teren wystawowy. **Dotrzymanie tych terminów przez PP. Wystawców rozstrzygać będzie w wielkiej mierze o powodzeniu Wystawy.**

Aby w sprawach opierających się o Regulamin Transportowy możliwie usunąć wszelkie niepewności, niejasności lub nieporozumienia, będziemy w miarę potrzeby wydawać okólniki.

Pierwszy okólnik wydajemy na podstawie **życzeń i wskazówek Dyr. Kol. Państw. w Poznaniu,** która, aby zapobiec wszelkim zatorom i zapchaniu tutejszego dworca towarowego, jako najważniejszy postulat stawia ściślejsze ujęcie wydanego przez nas terminarza.

1. Uzupełniamy zatem Terminarz następująco:

I. Ciężki Materjał.

Nr. Grupy	Nazwa	Nr. Klasy	Termin wpływu eksponatów	Uwaga
XIV.	Przemysł Maszynowy narzędzi Aparatów	1 i 2	15 — 25 stycznia	
XVII.	Przemysł elektrotechniczny	1	26 stycznia — luty	
XIII	Przemysł metalowy	1 i 2	5 — 15 luty	
VIII. i XII.	Górnictwo i Hutnictwo	2 i 3	11 — 27* luty	*) 27. II. jest ostatni termin dla użycia przesuwnicy, która od 28/II — III zostanie usunięta.
VIII. i XII.	Górnictwo i Hutnictwo	1 (węgiel)	4 — 10 marca	
XV.	Przemysł środków przew.	1 — 6	20 luty — 2 marca	
XIV.	Przemysł maszyn etc.	3, 4, 6 i 7	25 luty — 5 marca	
XIII.	Przemysł metalowy	3 — 5	6 — 10 marca	

Dla II. średnio-ciężkiego i III. lekkiego materjału podamy ściślejsze terminy w późniejszym okólniku.

2. Dla ułatwienia PP. Wystawcom dotrzymania nakreślonych terminów podajemy czas trwania przewozu koleją, co umożliwi bliższe określenie **terminu nadania,** a tem samem zapewnić może **punktualny wpływ** eksponatów na teren PWK.

Kolejowe terminy dostawy wynoszą:

A: dla przesyłek pośpiesznych:

a) na odprawę na stacji nadania,
b) na przewóz na każde rozpocz. 250 km.

B. dla przesyłek zwyczajnych:

a) na odprawę na stacji nadania,
b) na przywóz na każde rozpocz. 250 km.

C. dodatkowe terminy wystawy:

a) przy przejściu przez węzły kol. w Warszawie i Łodzi:
dla przesyłek pośpiesznych,
dla przesyłek zwyczajnych,
b) przy przewozie od stacji miejskich oraz następującemi linjami:

1. Łuniniec — Mikaszewicze
2. Łuniniec — Baranowicze
3. Brześć — Chełm
4. Grodno — Suwałki
5. Mosty — Grodno
6. Mołodeczno — Olechnowicze
7. Królewszczyzna — Łyntopy

} 1 dobę dla przesyłek pośpiesznych i zwyczajnych

Termin dostawy rozpoczyna się od północy następującej po przyjęciu przesyłki, a rozpoczyna się o 24 godziny później, jeżeli w dniu po przyjęciu przesyłki przypada niedziela lub święto. Jeżeli ostatni dzień terminu dostawy jest dniem świątecznym, upływa termin dnia następnego.

3. Jednocześnie zawiadamiamy PP. Wystawców, że od 1. 12. br. obowiązuje nowy Regulamin Przewozowy.

Wobec tego przytoczony na str. 9 w §§ 8 i w Uwadze „art. 97 Tar. Tow." jest nieważny i jest zastąpiony „§-em 44 nowej Taryfy części I". Ten paragraf przewiduje termin **zgłoszenia szkody** po odbiorze przesyłki **w ciągu 7 dni,** a nie jak dotychczas w ciągu 3 dni.

4. Na wystosowaną przez nas w interesie pp. Wystawców prośbę do Min. Komunik. by ulgę taryfową przewidzianą w postanowieniach taryfowych stosowano przy powrotnym przewozie eksponatów w ciągu **3 miesięcy** po zamknięciu Wystawy zamiast tylko 4 tygodni, wyraziło Min. Komunik. swą zgodę.

5. Ostatecznie wyjaśniamy w celu uniknięcia jakichkolwiek nieporozumień, że w liście przewozowym należy wskazać **tylko jednego odbiorcę** (a więc PWK lub Sped. Gen. C. Hartwig), natomiast nazwisko wystawcy i jego pełnomocnika może w myśl ustępu 14, § 6 Taryfy Tow. I Cz. być umieszczone tylko na odwrotnej stronie listu przewozowego.

Z poważaniem

Dyrekcja Powszechnej Wystawy Krajowej
Kempisty
Kierownik Sekcji dla Spraw Adm. Terenów, Komunikacji i Przedsiębiorstw.

Pomnik lotnictwa polskiego na PWK

Na wspaniałym dziedzińcu między Pałacem Sztuki a gmachem Wystawy Rządowej stanie na czas trwania PWK wielkie dzieło polskiego artysty.

Nie kusząc się o charakterystykę artystyczną prof. E. Wittiga, oddajemy głos p. Szczęsnemu Rutkowskiemu, który w swej monograficznej pracy kreśli krótką syntezę tej wybitnej twórczości.

„Malarstwo i rzeźba, aby nadal zachować swoje panowanie nad duchowością coraz to bardziej zaabsorbowanego współczesnego człowieka, muszą wygrywać naraz wszystkie swoje atuty — muszą być równocześnie prawdziwe — artystycznie cenne i wzruszające.

Cały rozwój twórczości Edwarda Wittiga idzie właśnie w kierunku stopniowego i wytrwałego nasycania swoich rzeźb wszystkiemi wyżej wymienionemi wartościami.

W Akademji Wiedeńskiej, potem w Paryżu, opanował on bez wielkiego trudu umiejętność odtwarzania w glinie, marmurze, czy bronzie kształtów ludzkich. Ta dobra tresura realistyczna, gruntowna znajomość anatomji, form ciała ludzkiego, poczucie, że rzeczywistość jest bezdennym skarbcem, z którego czerpanie zawsze artystę wzbogaca, pozwoliły Wittigowi zachować równowagę i ciągłość rozwoju pośród panującej naokoło wzajemnej walki haseł i kierunków.

Dążenie do tworzenia obrazów i rzeźb integralnych — to jest prawdziwych, artystycznie cennych, a równocześnie naładowanych treścią duchową, jak granat eksplozywami, wydaje mi się być, celem świadomych czy nieuświadomionych wysiłków współczesnych artystów. Niewielu jeszcze pośród nich udaje się tak doskonale ten cel osiągać, jak Wittigowi, i stąd

pochodzi zainteresowanie i uznanie wzbudzone przez jego prace wśród znawców i artystów całej Europy. Jest on nietylko

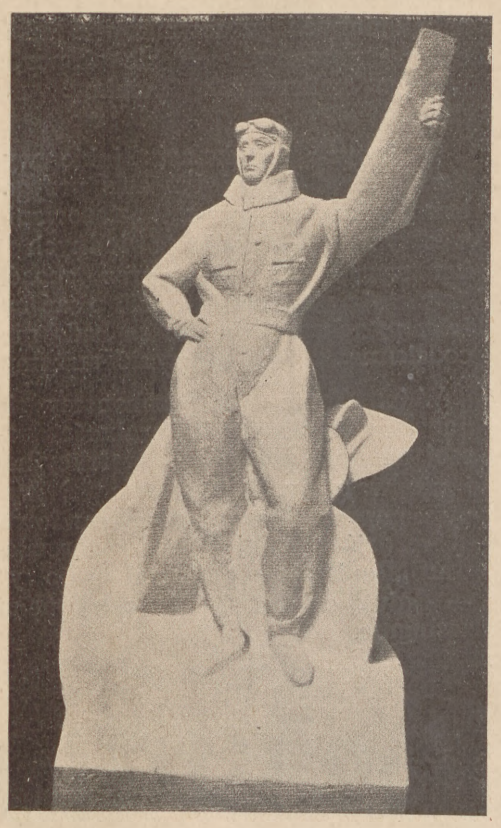

czołowym polskim rzeźbiarzem, ale także współtwórcą odradzającej się w nowym kształcie — wiecznie żywej sztuki.

Edward Wittig urodził się 21 września 1879 roku w Warszawie. Po skończeniu szkół średnich wyjeżdża do Wiednia na studja rzeźbiarskie, w latach 1897 do 1900 kształci się w tamtejszej Akademji Sztuk Pięknych, w szkole mistrzowskiej medaljerstwa prof. Józefa Tautenheima. W 1900 roku otrzymuje najwyższą nagrodę (Meisterpreis). Jedna z nagrodzonych prac — płaskorzeźba „Macierzyństwo" zostaje zakupiona przez austrjackie Ministerstwo Wyznań i Oświaty. W tymże roku wyjeżdża do Paryża, uczęszcza pewien czas do paryskiej Szkoły Sztuk Pięknych, do pracowni profesora Ponscarme'a. Jednocześnie pracuje u Aleksandra Charpentier i Magdaleny Jouvray, dłużej u Lucjana Schnegga.

Począwszy od roku 1903 wystawia wielokrotnie rzeźby swoje w Salonach: Niezależnych, Société Nationale des Beaux-Arts Jesiennym; w obu ostatnich zostaje sociétai'em. W roku 1907 rząd francuski zakupuje rzeźbę Sfinks do Muzeum Luksemburskiego. W następnych latach zostają zakupione prace Wittiga przez muzea: Lwowskie (bronz Wyzwanie), Narodowe w Krakowie (marmur Młodość) zbiory muzealne Alcorte w Buenos-Ayres (Biust kobiety); w roku 1911 rząd francuski zakupuje wielką rzeźbę w kamieniu — Ewę, a w roku 1925 Muzeum w Grenoble rzeźbę pt. Nike Polonaise (bronz).

W roku 1914 Wittig powraca do kraju, przez lat cztery jest profesorem rzeźby w Warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych i przez lat dwa na Politechnice Warszawskiej. W roku 1920 wstępuje jako ochotnik do wojska. Po zawarciu pokoju z sowietami, organizuje w roku 1921 Wystawę Sztuki Polskiej w Paryżu, jako jej generalny komisarz.

Za udział w wojnie otrzymuje Krzyż Walecznych, a za działalność artystyczną zostaje minowany Kawalerem Legji Honorowej.

Obecnie pracuje Wittig nad pomnikiem dla poległych za Ojczyznę lotników. Sądząc z gotowego już modelu, będzie to intensywne, zwięzłe i prawdziwie monumentalne dzieło sztuki. Stojąca na wysokim cokole postać lotnika wspiera się na śmidze aeroplanu. W geometryczne masy ujęte chmury i części strzaskanego aparatu stanowią przejście od syntetycznie rzeźbionej figury do prostokątu podstawy. Wszystkie profile pomnika, przód, tył, boki, są z równą starannością opracowane. W ręku Wittiga atrybuty i kostjum lotniczy stają się równie podatnym elementem artystycznym, jak kaski i tarcze starych Greków. To z ducha i formy naprawdę współczesne dzieło sztuki, po

trafi zadominować i nadać ton uroczysty pełnemu zgiełku placowi Unji Lubelskiej, na którym na zawsze ma stanąć."

Bolesław Szczepański.

Przemysł konfekcyjny a PWK

Gdy kraj odzyskał Niepodległość, przemysł konfekcyjny stanął wobec bardzo wielkiego zadania, mianowicie: odbudowania istniejących dotychczas placówek, a ponadto rozszerzenia się celem pokrycia zapotrzebowania wewnętrznego. Import z zagranicy na dłuższą metę był niedopuszczalny, tak ze względu na bilans handlowy, jak również z tego powodu, że materjały włókiennicze, zarówno z wełny jak i z bawełny, rozpoczęto produkować w ilości nietylko wystarczającej do pokrycia konsumcji wewnętrznej, lecz także na eksport.

Podstawy przemysłu konfekcyjnego były bardzo słabe. Zabór rosyjski posiadał szczupłą liczbę producentów, zubożałych wskutek wojny. W Wielkopolsce i w Małopolsce istniały nieliczne placówki, zmuszone w czasie niewoli do trudnej walki o byt z silnie rozwiniętym przemysłem zaborców, którzy nie chcieli dopuścić do rozwoju produkcji rodzimej polskiej, z obawy utracenia rynku zbytu dla swych towarów.

Połączenie się trzech dzielnic stworzyło wzrost zapotrzebowania wyrobów konfekcyjnych, to też w pierwszych latach 1919-24 następuje bardzo szybki rozwój tego przemysłu — odbudowują się dawne fabryki, powiększając stale swą produkcję, a ponadto we wszystkich dzielnicach powstają coraz to nowe placówki, które rozpoczynają skuteczną rywalizację z zagranicą. Praca to ciężka, lecz wytrwałość dzielnych pionierów przemysłowych systematycznie ruguje zamiłowanie społeczeństwa do towarów obcych, które cieszyły się nadzwyczajnym popytem, jakkolwiek nie posiadały w bardzo wielu wypadkach jakości pierwszorzędnej, a osłonięte były jedynie nimbem marki zagranicznej. Rozwój przemysłu rodzimego nabiera rozmachu na wielką skalę — mamy już fabryki gotowej odzieży, bielizny, wyrobów dzianych, parasoli, krawatek, szelek, nowe wytwórnie obuwia i kapeluszy.

Stabilizacja waluty, takby się wydawało, powinna była przynieść dalszą poprawę w rozwoju, gdy tymczasem otwarcie granic dla produkcji zagranicznej, wskutek obniżenia stawek celnych, zadaje niestety przemysłowi konfekcyjnemu cios ogłuszający na pełne 2 lata. Wtedy dopiero uwidocznia się siła finansowa zagranicy w możności udzielania dłuższych kredytów, czem bije na każdym kroku nie wyrobionego częstokroć, a finansowo słabego przemysłowca

polskiego, który jednak w nadzwyczaj ciężkich warunkach podtrzymuje swą egzystencję.

Rok 1926 przynosi nowy okres rozwoju, dochodzącego w niektórych wypadkach do nadzwyczajnych rezultatów. Produkcja wzrosła niepomiernie wysoko, nietylko pod względem ilościowym, lecz również jakościowym, wskutek czego konkurencja z zagranicą stała się łatwiejwiejszą. Wzrasta zaufanie do krajowych wyrobów, ponieważ konsument przekonuje się, że nasz towar nietylko dorównuje, ale w wielu wypadkach przewyższa obcą produkcję.

Od tej chwili datuje się wzrost i rozwój przemysłu konfekcyjnego, który osiągnął taką wyżynę swej doskonałości, że stanie śmiało w szranki do zawodów z innymi finansowo silniejszemi gałęziami przemysłu na Powszechnej Wystawie Krajowej.

Niemałe usługi w przygotowaniu się do godnego wystąpienia na PWK oddał zorganizowany w ostatnich latach Związek Przemysłu Konfekcyjnego w Polsce,który przez planowe działanie w imię wspólnego dobra swych członków, położył silne podwaliny pod dalszy rozwój przemysłu konfekcyjnego, jakkolwiek ten od szeregu miesięcy boryka się z brakiem kapitału inwestycyjnego i obrotowego, z powodu ogólnej ciasnoty gotówkowej i konieczności udzielania odbiorcom dłuższych kredytów. Z kolei wypadnie nam przedstawić przygotowanie się przemysłu konfekcyjnego do Wystawy. Otóż po zawarciu umowy między PWK a Związkiem powstał Komitet Wystawowy z prezesem p. Adolfem Strassmanem, którego zadaniem było zrealizowanie punktów umowy, dotyczących zorganizowania wszystkich wytwórców dla wzięcia udziału w Wystawie, 10 miesięczna praca, nieraz w bardzo niewdzięcznych warunkach, doprowadziła do rezultatu ponad oczekiwania Dyrekcji PWK, gdyż nietylko zebrano poważny zastęp wystawców, ale ponadto uzgodniono z nimi warunki dzierżawne, a co najważniejsze, równocześnie ustalono podział miejsc stoiskowych dla każdego poszczególnego uczestnika Wystawy. Miejsc wolnych pozostało tylko kilka o minimalnej powierzchni, lecz dalsze pertraktacje celem oddania ich na specjalne pokazy są na ukończeniu. Czuwa nad tem Zarząd Grupy Przemysłu Konfekcyjnego z dr. R. Battaglią na czele, który przejął wszelkie agendy Komitetu Wystawowego, działającego do chwili ukonstytuowania się Zarządu.

Zobaczmy teraz choć pobieżnie, jak zarysowuje się wygląd zewnętrzny grupy Konfekcyjnej na Wystawie. Zajęta przestrzeń użytkowa wynosi około 750 m kw. we wspaniałej nowej hali, położonej przy ulicy Bukowskiej, na terenie Targów Poznańskich, a więc w miejscu pryncypalnem. Materjał konfekc., ulegający łatwo zniszczeniu z powodu osiadania pyłu, który, mimo zastosowania najlepszych środków ochronnych, powstawać musi — znajdzie pomieszczenie w ogromnym doborze bardzo pomysłowych gablotek i szaf oszklonych. Będą one już choćby tylko swym wyglądem ściągały ku sobie wzrok zwiedzających. Nie nużąc opisem eksponatów możemy krótko powiedzieć, że najwybredniejszy znawca sztuki — mody znajdzie tam wszelkie przedmioty, służące nietylko do odziania się, ale również wytworne artykuły, których przeciętny osobnik nie zwykł używać.

Podsumowaniem całości wystawy przemysłu konfekcyjnego jak równ eż jego rozwoju w ciągu 10-lecia naszej Niepodległości — będzie wystawa ogólna w osobnem stoisku. Znajdą się tam wykresy graficzne i barwne zestawienia, uzmysławiające w sposób bardzo przystępny i interesujący wysokość i wartość produkcji, ilość zatrudnionych pracowników a także cyfry skromnego na razie eksportu, którego milczeniem pominąć nie można.

O innych atrakcjach, jakie wystawcy konfekcyjni już dziś przygotowują, czy to przez zastosowanie niezwykłych efektów świetlnych i barwnych, czy też przez sposób pokazania eksponatów, dziś pisać byłoby przedwcześnie, ale że będą niecodzienne, o tem zapewnić możemy.

W pawilonie tym przekonamy się naocznie o samowystarczalności naszej na polu produkcji konfekcyjnej i nie wątpimy, że wystawa tej grupy poprze hasło propagandowe, które dziś w całej Polsce rozbrzmiewa: „Popierajcie przemysł krajowy" — gdyż on na to w całej pełni zasługuje.

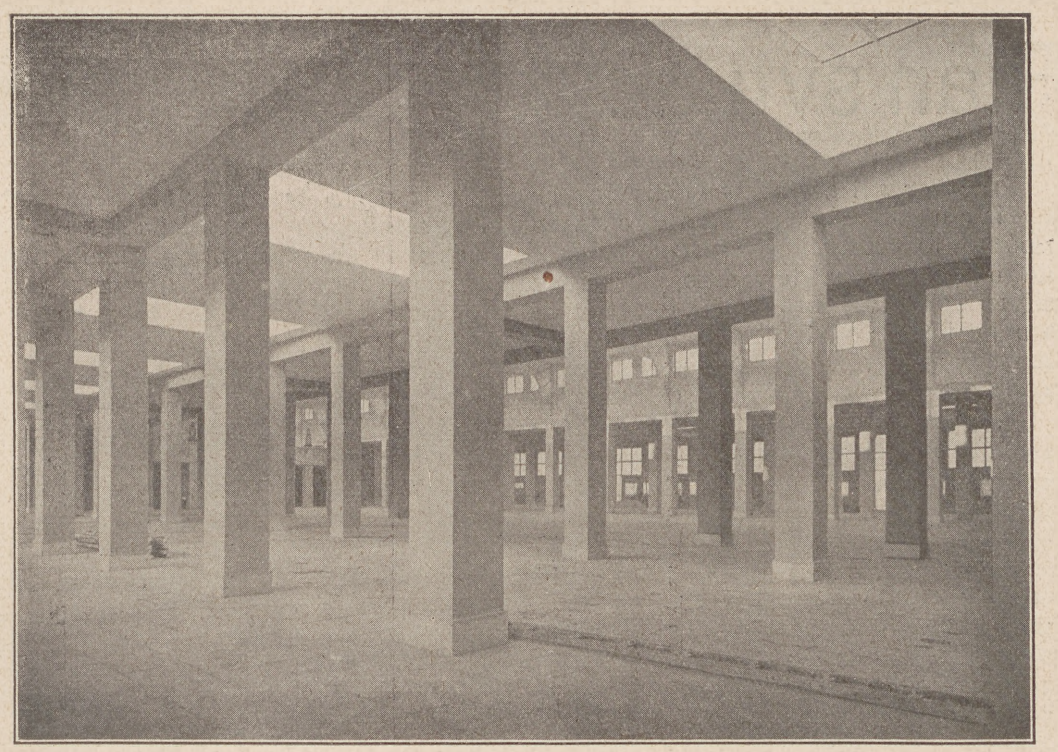

Fragment wnętrza Hali włókienniczej i konfekcyjnej

Stałe karty wstępu na PWK.

Dyrekcja PWK przystępuje już teraz do sprzedawania stałych kart wstępu na Powszechną Wystawę Krajową. Karty te, nabywane obecnie kosztują: dla głowy rodziny 75,— zł, dla innych członków rodziny — 50,— zł. Przypuszczać należy, że z okazji tej skorzysta cały szereg osób, później bowiem, zgodnie ze zwyczajem przyjętym na innych wystawach, cena stałych kart wstępnych będzie znacznie wyższa.

„Wystawy Powszechne".

W tych dniach wyszła z druku praca Kazimierza Ołdziejewskiego p. t. „Wystawy Powszechne", wydana nakładem Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu. Książka ta jest pierwszą pracą w literaturze polskiej na powyższy temat.

Treść książki poprzedza słowo wstępne p. Wojewody Dra Stan. Wachowiaka, naczelnego dyrektora i prezesa Zarządu Powszechnej Wystawy Krajowej 1929 r. w Poznaniu.

Książka jest do nabycia u nakładcy: w Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu, Pocztowa 31, tel. 5239 oraz w główniejszych księgarniach.

Przygotowania Szkolnictwa do PWK.

W formie przygotowania do działu szkolnego na Powszechnej Wystawie Krajowej Ministerstwo Oświaty organizuje obecnie szereg wystaw szkolnych okręgowych. Między innemi w najbliższym czasie wystawy takie odbędą się: w Warszawie (w końcu stycznia) i we Lwowie od 30. XII. 28. do 1º I. 1929 r.

Wnętrze Hali Przemysłu Włókienniczego

Dr. Tadeusz Konopiński, dyr. Działu rolniczego PWK.

Plan sytuacyjny działu rolniczego PWK

Prace organizacyjne w dziale rolniczym PWK postąpiły tak naprzód, że już teraz można zorjentować się w całości tego działu i zorbazować sobie na podstawie zamówionego i przygotowanego metrażu, jak poszczególne gałęzie rolnictwa będą na PWK reprezentowane. Dla zaznajomienia czytelników z tą częścią wystawy, podaję plan sytuacyjny t. zw. zachodnich terenów PWK, które zajmie w przeważającej części rolnictwo.

Jak z podanego planu widzimy, można dwiema drogami dostać się na ten teren wystawy. Główne wejście znajduje się przy ulicy Wyspiańskiego (komunikacja autobusowa), drugie wejście od ulicy E. Szczanieckiej (komunikacja tramwajowa). Ten olbrzymi kompleks, obejmujący w przybliżeniu 30 ha, połączony będzie z pozostałemi terenami Wystawy t. zw. ulicą Towarową, wychodzącą z ul. Wyspiańskiego i wpadającą w ulicę Siemiradzkiego, poprzez ul. Matejki (most przez ul. Matejki) do parku Wilsona, włączonego w całość terenów PWK. Tem samem wszystkie tereny wystawowe będą ze sobą połączone, tworząc jedną nierozerwalną całość.

Wchodząc głównym wejściem na tereny zachodnie wystawy, otwiera się nam widok imponujący. Długa aleja szerokości 40 metrów, obsadzona drzewkami, dwa rzędy olbrzymich latarń już odrazu robią wrażenie imponujące. Jeżeli zważymy, że do tego czasu postawiono na tym terenie pawilonów o łącznej powierzchni 28.000 m kw., to staje się zrozumiałem, że zarząd i dyrekcja PWK uczyniły wszystko, by należytą rolnictwu na wystawie dać oprawę. Stworzywszy ramy dla tej części Wystawy, liczymy obecnie na społeczeństwo rolnicze, które musi nietylko na czas przygotować swe eksponaty, ale i przyjść PWK z pomocą finansową w myśl uchwały Komitetu Rolniczego, wzywającego rzesze rolnicze do udzielania subwencji na rzecz PWK w wysokości conajmniej 20 gr z ha.

Przejdę teraz do omówienia planu sytuacyjnego.

Teren oznaczony na planie numerem 1 zajmie przemysł rolny jak cukrownictwo, gorzelnictwo, krochmalnictwo, młynarstwo, dalej przemysł spożywczy, budownictwo itd. Maszyny rolnicze znajdą pomieszczenie w pawilonie, oznaczonym numerem 2 (5500 m kw.)

Pawilon „Organizacji Rolnictwa" oznaczony jest numerem 3 (1720 m kw.). W pawilonie oznaczonym numerem 4 znajduje pomieszczenie cała produkcja roślinna, jak: nasiennictwo, rośliny przemysłowe, pastewne, lekarskie itd. (4080 m. kw.). Rozszerzenie tego pawilonu w stronę restauracji ludowej (6) przeznaczone jest dla Związku Rolniczych Zakładów Doświadczalnych (5). Pola za i przed pawilonem Produkcji Roślinnej zajęli nasiennicy, którzy swe produkty przedstawiają i w żywym stanie (4a). Uzupełnieniem działu produkcji roślinnej i nawiązaniem do działu ogrodniczego będzie pawilon Meljoracji (8) i obok niego stojący pawilon Państwowego Instytutu Meteorologicznego (9). Tuż przy pawilonie „Meljoracji" przedstawiają meljoratorzy różne systemy nawadniania i odwadniania gruntów, dalej deszczownie systemu Szczepkowskiego.

Cały środkowy teren między działem produkcji roślinnej, a działem leśnictwa zajmie ogrodnictwo na wolnem polu (10), mając swój akcent w pawilonie Ogrodnictwa, oznaczonym na planie numerem 31.

Wśród pól ogrodniczych, na końcu Alei Głównej, stanie pawilon Nawozów Sztucznych (14).

Z działu ogrodniczego wchodzi się do działu leśnictwa, które przedstawione będzie w trzech oddzielnych pawilonach. Pawilon Łowiectwa (1000 m kw.), oznaczony jest w planie numerem 11, pawilon Leśnictwa (1000 m kw.) numerem 12, pawilon Przemysłu Dzewnego (1500 m kw.) numerem 13.

Następują pawilony Rady Naczelnej Organizacyj Ziemiańskich oraz Towarzystw Ziemianek i Włościanek (15 i 16).

Obok pawilonu Ziemianek i Włościanek stanie wzorowy kurnik z wolierami (17) jako część składowa gospodarstwa hodowlanego, obok tego wzorowa chlewnia (18), silosy polskiej konstrukcji (19), obórka (20), wreszcie stajnia (21). Gospodarstwo to będzie czynne przez cały czas trwania PWK.

Za gospodarstwem hodowlanem wzniesiono pawilon Mleczarstwa i Jajczarstwa (22), obok niego pawilon Produkcji Zwierzęcej(23). W ostanim zobaczymy wykresy, fotografje, modele itd. z zakresu wytwórczości zwierzęcej.

Teren za pawilonami „Mleczarstwa i Jajczarstwa", oraz „Produkcji Zwierzęcej", zajmą zwierzęta hodowlane (około 25 hal, przeznaczonych na 500 koni, 600 sztuk bydła, 350 świń, 350 owiec), wreszcie specjalne hale dla drobiu, zwierząt futerkowych itd. (24).

Akwarjum (26) stanie tuż przy pawilonie „Produkcji Zwierzęcej", mając przy boku pawilon „Jedwabnictwa" (27). Tuż przy tych pawilonach znajdzie pomieszczenie dział pszczelarski (rośliny miododajne, ule itd.).

Ministerstwo Rolnictwa zajmie pawilon oznaczony numerem 28 (1200 m kw.). Oświata rolnicza oraz Kultura Wsi pawilon z kinoteatrem wiejskim (460 m kw.) 29, spółdzielczość (Unja i Zjednoczenie) pawilon 30 (200 m kw.)

Z tej części wystawy, położonej niżej, wchodzimy na olbrzymią arenę, odgraniczoną od reszty wystawy westybulem, przeznaczonym dla orkiestry. Arena z trybunami (4000 miejsc) przeznaczona jest dla pokazów zwierząt itd. (33).

Przed areną od strony Alei Głównej zobaczymy pawilon Państwowego Banku Rolnego (360 m. kw.), oznaczony numerem 32.

Zakończenie tej części wystawy stanowi t. zw. wesołe miasteczko (34). Eleganckie dancingi, restauracje, kabarety, cukiernie itd.,, mają dać okazję do spędzenia wesołych chwil na wystawie.

Wystawcy znajdą zatem na wystawie i pożytek i rozryywkę.

Jeżeli weźmiemy jako akcent tej części wystawy pawilon „Organizacji Rolnictwa" (3), musimy stwierdzić logiczny podział całego terenu wystawowego. Z jednej strony mamy zgrupowany przemysł maszyn rolniczych i przetwórstwo rolnicze, z drugiej strony myśl wiedzie poprzez produkcję roślinną i związane z nią działy pokrewne do działu ogrodnictwa, stamtąd dostajemy się do działu leśnictwa, a poprzez gospodarstwo hodowlane do wystawy zwierzęcej i przetwórstwa (mleczarstwo itd.), kończąc zogniskowanie tej myśli przewodniej w pawilonach oświaty rolniczej, spółdzielczości i Ministerstwa Rolnictwa.

W końcu chciałbym jeszcze raz nadmienić, że około 28.000 m. kw. jest już zabudowanych. Nie można więc wcale przypuścić, aby dyrekcja PWK nie wykończyła na czas budowli. Termin otwarcia PWK dnia 16 maja 1929 roku należy uważać za nieodwołalnie ustalony i wszelkie w tym kierunku wątpliwości są bezpodstawne.

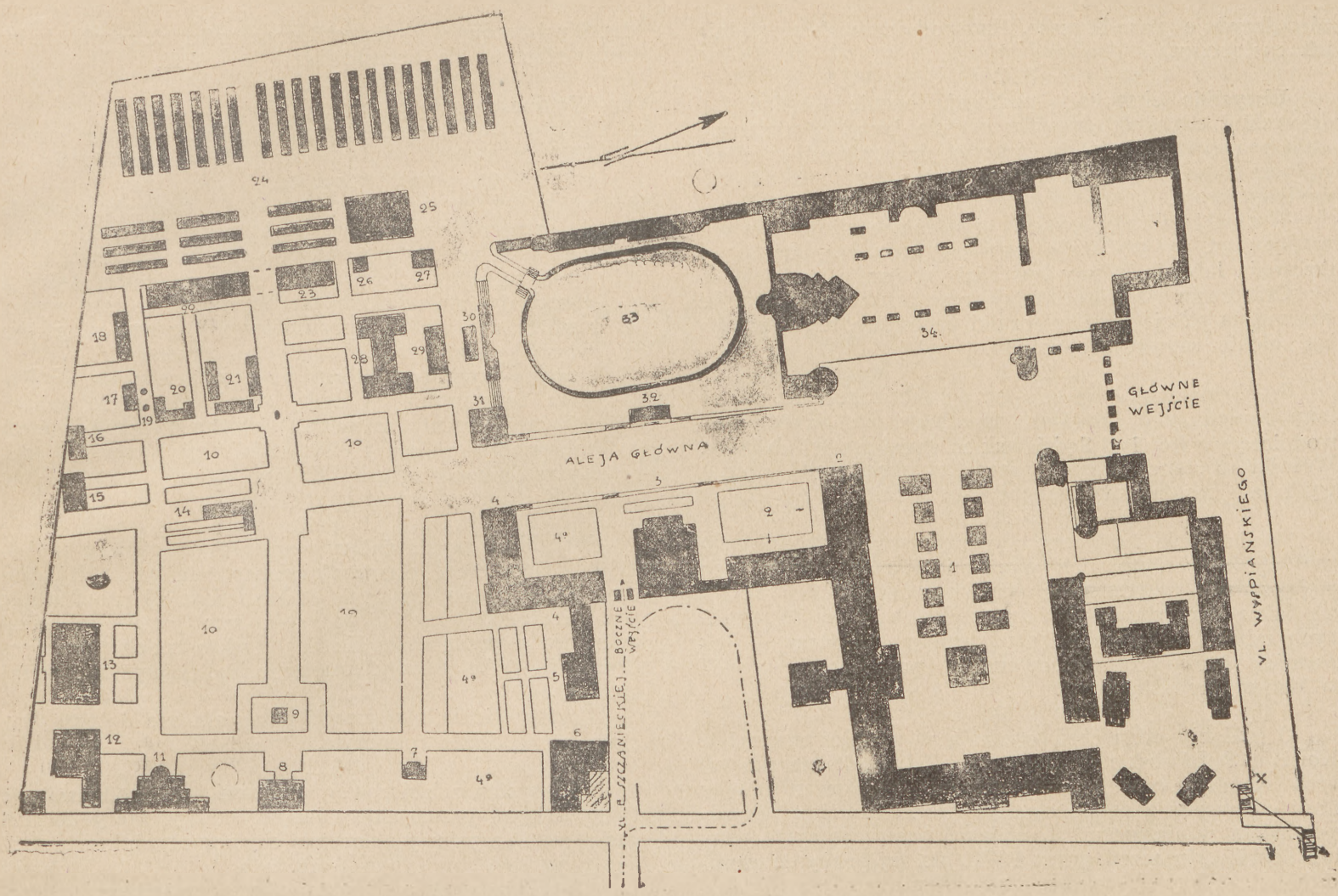

Plan sytuacyjny terenów zachodnich PWK Skala 1 : 2000

Regulamin dla Sądu Wystawy i Komisyj Sędziowskich

powołanych do odznaczenia wystawców na PWK 1929 roku

§ 1.

Odznaczenia przyznaje Rada Główna PWK na podstawie orzeczenia Sądu Wystawy.

Od uchwał i orzeczeń Sądu Wystawy niema odwołania.

§ 2.

Sąd Wystawy składa się z 12 członków, powołanych przez Radę Główną PWK w porozumieniu z Zarządem PWK.

Sąd Wystawy składa się z 3 przedstawicieli rolnictwa, 3 przedstawicieli przemysłu, 2 przedstawicieli nauki i sztuki, 1 przedstawiciela organizacyj społeczno-wychowawczych, 1 przedstawiciela spółdzielczości, 1 przedstawiciela rzemiosła.

Sąd Wystawy wybiera z pośród siebie prezesa i jego zastępcę oraz sekretarza i jego zastępcę.

Sąd Wystawy może tworzyć w miarę potrzeby oddzielne sekcje dla poszczególnych działów Wystawy. Sekcje te składają się z 3 sędziów i prezesa Sądu Wystawy względnie jego zastępcy, którzy przewodniczą w odnośnych sekcjach.

Uchwały Sądu Wystawy dotyczące odznaczeń wystawców zapadają na mocy opinji Komisji Sędziowskiej.

§ 3.

Komisje Sędziowskie składają się z sędziów i ich zastępców powołanych przez Zarządy grup, dla każdej grupy względnie klasy oddzielnie.

Komisje składają się z 3—5 sędziów i jednego do dwóch zastępców.

Liczba i skład sędziów oraz ich zastępców podlegają zatwierdzeniu Rady Głównej.

§ 4.

Każda Komisja Sędziowska grupy lub klasy wybiera zwykłą większością głosów przewodniczącego, jego zastępcę i sekretarza oraz referenta dla danej sprawy. Posiedzenia Komisji zwołuje przewodniczący, a w razie przeszkody jego zastępca. W posiedzeniach Komisyj Sędziowskich ma prawo uczestniczyć przedstawiciel Zarządu grupy z prawem zabierania głosu, lecz bez prawa głosowania.

§ 5.

Komisje Sędziowskie grupy lub klasy mogą zapraszać do współpracy rzeczoznawców, którzy jednak do składu Komisji nie należą i mają tylko głos doradczy.

Rzeczoznawcą nie może być osoba, która w danej grupie jest wystawcą. O ile powołanie rzeczoznawcy spowodowałoby koszty, należy poprzednio postarać się o zgodę Zarządu PWK co do ich zaproszenia.

Pozatem można w razie potrzeby na odpowiedni wniosek zaprosić sędziów z innej grupy do udziału w obradach Komisji Sędziowskiej danej grupy. Sędziowie ci mają pełne prawa członków grupy macierzystej.

Liczba zaproszonych sędziów nie może jednak przekraczać liczby sędziów Komisji grupy macierzystej.

§ 6.

Uchwały Sądu Wystawy oraz Komisyj Sędziowskich zapadają zwykłą większością głosów przy obecności conajmniej połowy członków. W razie równej ilości gło-

sów decyduje głos: Prezesa, Przewodniczących względnie ich zastępców.

§ 7.

Wszystkie eksponaty podlegają ocenie Komisji Sędziowskiej odnośnej grupy względnie klasy, a wystawcy mają prawo przedłożyć jej przewodniczącym odpowiednie wnioski na piśmie, o ile jeszcze w danej sprawie nie zapadła uchwała.

Wszystkie obrady Komisyj oraz uchwały i decyzje bez względu na to, czy mają stanowić podstawę danego orzeczenia lub nie, winny być ujęte w formę protokółów.

Orzeczenia względnie opinje rzeczoznawców mają być złożone na piśmie jako załączniki protokółu, lub też mogą być objęte samym protokółem.

§ 8.

Sędziowie winni wnioski co do odznaczeń dla członków swoich grup lub klas, przedłożyć na piśmie przewodniczącym Komisyj Sędziowskich danej grupy lub klasy. Wnioski te stanowić będą przedmiot obrad Sądu Wystawy i tam zostaną oddane pod głosowanie.

§ 9.

Sędziami nie mogą być wystawcy współzawodniczący w tych samych grupach względnie klasach, w których mają sądzić; przyczem za współzzawodniczących uważa się także przedstawicieli firm względnie zrzeszeń uiorących udział w konkursie danej grupy lub klasy — jak również osoby zainteresowane w jakikolwiek sposób w danem przedsiębiorstwie.

§ 10.

O nadaniu odznaczeń orzekają w pierwszym rzędzie Komisje Sędziowskie grup i klas. Zatwierdzenie uchwał tych Komisyj oraz przeprowadzenie wyrównań, gdyby ilość odznaczeń zaproponowanych przez Komisje nie odpowiadała wzajemnemu stosunkowi poszczególnych grup, lub liczbie odznaczeń przez PWK dla tej grupy przeznaczonych, należy do zakresu Sądu Wystawy.

Ostateczne zatwierdzenie i rozdział odznaczeń należy do Rady Głównej.

Komisje Sędziowskie mogą przy rozstrzyganiu wniosków o przyznanie odznaczeń dysponować jedynie nagrodami, danemi im do dyspozycji przez Radę Główną, przy zastosowaniu się do § 19 niniejszego regulaminu.

§ 11.

Termin sądzenia eksponatów przez poszczególne Komisje ustala prezes Sądu Wystawy w porozumieniu z Zarządem PWK i Zarządem odnośnych grup, w dziale rolniczym tylko w porozumieniu z Zarządem PWK. Ogłoszenie orzeczeń Komisyj Sędziowskich nastąpi w dniu oznaczonym przez Zarząd PWK.

Zasadniczo sądzenie eksponatów powinno się odbyć w pierwszych 4 tygodniach po otwarciu Wystawy. Sąd Wystawy ogłosić winien wyniki odznaczeń w przeciągu 6 tygodni po otwarciu Wystawy.

Sądzenie w dziale hodowli koni, trzody, nierogacizny, drobiu etc. jakoteż w działach mających krótkotrwałe pokazy jak np. w ogrodnictwie, powinno nastąpić tak rychło, aby wynik odznaczeń mógł być opublikowany w dzień otwarcia dotyczących pokazów.

§ 12.

Obrady i decyzje oraz uchwały Komisyj Sędziowskich i Sądu Wystawy są ściśle poufne i członkowie tych zespołów mają obowiązek aż do chwili urzędowego ogłoszenia odznaczeń zachować zapadłe uchwały i decyzje w bezwzględnej tajemnicy.

§ 13.

Po ostatecznem przyznaniu odznaczeń przez Radę Główną, prezes Sądu Wystawy winien wszystkie akta i protokóły obrad wraz z zapadłemi uchwałami przedłożyć Zarządowi PWK.

§ 14.

Prawo do ubiegania się o odznaczenia przysługuje tym wystawcom, którzy w myśl „Warunków Ogólnych dla Wystawców“ i wydanych poszczególnych regulaminów, uprawnieni są do uczestniczenia w PWK.

§ 15.

Wykluczeni od odznaczeń są:

a) wszyscy wystawcy, którzy najdalej do końca marca 1929 r. złożyli w Zarządzie PWK oświadczenie, że wystawiają poza konkursem;
b) wystawcy, co do których Komisja Sędziowska przyszła do przekonania, że wystawione przez nich przedmioty nie zostały wyprodukowane własną pracą przemysłową, rzemieślniczą lub rolniczą, albo których eksponaty umieszczone na Wystawie zostały wykonane z materjałów sprowadzonych z zagranicy, bez własnej ostatecznej obróbki lub przeróbki;
c) wszyscy wystawcy, którzy do chwili zebrania się Komisji Sędziowskiej w danej grupie nie uiścili całości lub części opłaty za metraż, lub nie wypełnili innych zobowiązań wobec PWK, tudzież ci wystawcy, którzy w dniu otwarcia PWK, albo danego pokazu, — nie mieli eksponatów na przyznanem stoisku.

§ 16.

Wytwórcy wystawiający rozmaite przedmioty w kilku grupach, mogą otrzymać odznaczenia w każdej grupie. Wielokrotne udzielenie odznaczeń w tej samej grupie jest niedopuszczalne. Jeżeli ten sam przedmiot został odznaczony przez kilka Komisyj Sędziowskich, wystawca otrzymuje tylko jedno odznaczenie i to najwyższe z przyznanych.

Postanowienia niniejszego paragrafu nie dotyczą wystawców w dziale rolniczym.

§ 17.

Na wystawie zbiorowej otrzymać może odznaczenie tylko związek przemysłowy lub zawodowy, który do zorganizowania wystawy zbiorowej się przyczyni.

§ 18.

Współpracownikom wystawców (urzędnikom, pomocnikom technicznym) może być nadane odznaczenie według § 19 lit. b, jeżeli odnośny wniosek wystawcy, lub organizatora zbiorowej wystawy został złożony na piśmie w Dyrekcji PWK conajmniej na 8 dni przed wyborem Komisji Sędziowskiej grupy. Nadanie odznaczenia współpracownikom wystawców może nastąpić również w tych wypadkach, kiedy sam wystawca jest wykluczony od odznaczenia w myśl § 15 niniejszego regulaminu.

§ 19.

Radzie Głównej PWK służą do dyspozycji następujące odznaczenia:

a) dla wystawców:
   1. dyplom na wielki medal złoty
   2. „ „ mały „ „
   3. „ „ wielki „ srebrny
   4. „ „ mały „ „
   5. „ „ medal bronzowy
   5. list pochwalny
b) dla współpracowników wystawców i Wystawy:
   7. dyplom zasługi
   8. list pochwalny

Dyplomy podpisują: Rada Główna i Zarząd PWK.

§ 20.

Odznaczenia państwowe przyznane będą przez Rząd, tj. przez resortowych ministrów w ich własnym zakresie działania.

Przedstawienie kandydatów do odznaczeń państwowych przysługuje Radzie Głównej (§ 1 i 2), która wnioski w tym zakresie uchwala w obecności delegatów Komisarjatu Rządu dla spraw PWK, którym przysługują kompetencje, wynikające z rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 13 kwietnia 1928 (Dz. U. p. No 52 p. 501)

§ 21.

Urząd sędziów jest urzędem honorowym i dlatego nie przysługuje sędziom prawo do jakiegokolwiek wynagrodzenia za ich czynności. Zarząd Wystawy może jednak na specjalny wniosek Zarządu grupy zaopinjowany odpowiednio przez przewodniczącego Komisji, przyznać zwrot kosztów podróży (II klasa).

Dyrekcja PWK przygotuje dla Komisyj Sędziowskich odpowiednie ubikacje, celem odbycia posiedzeń, postara się o odpowiedni personel, oraz dostarczy wszystkich środków i materjałów potrzebnych do wykonania prac pisarskich, załatwienia korespondencji i innych czynności kancelaryjnych.

Kronika
Rzeczy ciekawe

Zjazd organizacji meljoracyjnych.

Wyłoniony przez Koło Meljoracyjne przy Stowarzyszeniu Techników w Warszawie Komitet Organizacyjny II-go Ogólnopaństwowego Zjazdu Meljoracyjnego, na swem posiedzeniu konstytucyjnem w dniu 10 b. m. wybrał prezydjum w następującym składzie: pp. inż. inż. inż.: Edward Romański, przewodniczący, Jan Michalski i Eustachy Ostrowaski, wiceprzewodniczący, prof. Stanisław Turczynowicz i dyr. Bolesław Powierza, członkowie, Zdzisław Mann, delegat Subkomitetu Poznańskiego Stanisław Sienkowski, skarbnik, Wanda Kirchmayerówna i Adam Ehrenberg sekretarze.

Na zebraniu tem uchwalono odbyć Zjazd w drugiej połowie czerwca 1929 r. w Poznaniu t. j. podczas trwania Powszechnej Wystawy Krajowej. Zjazd ten poświęcony będzie omówieniu całokształtu spraw naukowych, technicznych i organizacyjnych związanych z akcją meljoracyjną w Polsce. Łącznie ze Zjazdem zorganizowana będzie dla uczestników i gości zagranicznych i krajowych wycieczka dla zwiedzenia ważniejszych ośrodków meljoracyjnych i innych w Państwie.

Termin zgłaszania referatów na obrady Zjazdu z podaniem dokładnego tytułu oznaczono do dnia 15 grudnia b. r. nadesłanie gotowego referatu nastąpić winno najpóźniej do dnia 1 kwietnia 1929 r. Referaty te będą kwalifikowane przez specjalnie w tym celu wyłonioną przez Komitet Komisję Odczytową.

Wszelkie sprawy związane ze Zjazdem załatwia Sekretarjat Komitetu Organizacyjnego, mieszczący się w Warszawie przy ulicy Kopernika 30 w lokalu Krajowego Towarzystwa Meljoracyjnego. Tam też należy kierować wszelkie zapytanie i zgłoszenia.

PWK ubezpiecza pawilony i eksponaty.

Zarząd Powszechnej Wystawy Krajowej działając wyłącznie i jedynie w interesie pp. wystawców zcentralizował u siebie całokształt ubezpieczenia Wystawy. Techniczną stronę sprawy przprowadza Referat Ubezpieczeń Powszechnej Wystawy stawy Krajowej, a towarzystwami ubezpieczającemi będą:

w dziale ogniowym i kradzieży z włamaniem Tow. „Vesta" w Poznaniu, a w dziale odpowiedzialności cywilnej — Poznańsko - Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń w Poznaniu.

Do udziału w akcji ubezpieczeniowej dopuszczone i zaproszone zostaną wszystkie towarzystwa ubezpieczeniowe, pracujące w Polsce. Pawilony, kioski i stoiska łącznie z zawartością muszą być ubezpieczone, gdyż Zarząd Wystawy nie może przyjąć na siebie odpowiedzialności.

Konkurs na projekt pomnika pracy.

Śląski urząd wojewódzki postanowił umieścić w pawilonie śląskim, na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu pomnik pracy. Po Wystawie pomnik ten umieszczony będzie w głównej klatce schodowej nowego gmachu Sejmu i woj. śląskiego w Katowicach. Urząd wojewódzki rozpisał konkurs na projekt tego pomnika. Za najlepsze projekty sąd konkursowy rozdzielił trzy nagrody. Pierwsza 5000 zł, druga 3000 i trzecia 2000 zł. Projekty nagrodzone stają się własnością śląskiego urzędu wojewódzkiego.

Pomnik zostanie odlany w bronzie. Projekty odlane w gipsie w skali 1 do 5 mają być nadesłane do śląskiego urzędu wojewódzkiego, Muzeum Śląskie, do d. 15 bm.

Kwestja kwater podczas PWK.

W związku ze spodziewanym napływem do Poznania wielkiej ilości gości, pragnących zwiedzić Powszechną Wystawę Krajową Magistrat i Rada Miejska stoł. m. Poznania powołały do życia Miejskie Biuro Kwaterunkowe, którego celem i zadaniem jest przygotowanie i rozdział dostatecznej ilości dogodnych kwater dla zwiedziających. Centrala Biura znajduje się przy ul. Głogowskiej 42, w gmachu Urzędu Targu Poznańskiego, a oddział w czasie trwania Wystawy ulokowany będzie w budującym się tunelu dworca głównego. Udotowane sumą 3.000.000 zł, M. B. K. musi przygotować dziennie conajmniej 25 tysięcy kwater. Na urządzenie tej ilości pokoi złożą się następujące objekty: wielki hotel wystawowy przy ul. Grunwaldzkiej, posiadający ca 400 pokoi, domy akademickie, 13 hoteli poznańskich, które na czas Wystawy specjalnie się rozbudowują, pensjonaty, mieszkania prywatne, szkoły, różne gmachy państwowe i miejskie, koszary wojoskowe oraz namioty. Celem zapewnienia kwater w mieszkaniach prywatnych wydana została do ogółu mieszkańców Poznania, specjalna odezwa, wzywająca ich do spiesznego zgłaszania wolnych pokoi.

Kongresy i Zjazdy podczas PWK.

Ogólna ilość zgłoszonych kongresów i zjazdów, mających się odbyć w Poznaniu podczas Powszechnej Wystawy Krajowej, liczących niejednokrotnie po kilkanaście, a często po kilkadziesiąt tysięcy uczestników, przekroczyła już liczbę 200.

Terminy niektórych zjazdów definitywnie już ustalono, a mianowicie:

1. Wszechsłow. Zjazd Kół Śpiewackich — 18—21 maja.
2. Wszechsłow. Zlot Sokołów — 29, 30. VI., 1. VII.
3. Bractwa Kurkowe — 22—24. VI.
4. Chóry Akademickie — 18—21. V.
5. Zjazd Przemysłowo-Elektrotechniczny — 22—28. VI.
6. Zjazd Delegatów Zw. Polsk. Zrzesz. Techn.
7. Zjazd Ogólny Inż. i Techników.
8. Zjazd Słow. Feder. Stow. Inż. „Fis".
9. Młodzież męska — 4—8 IX.
10. Tydzień Techniczny — 22—28. VI.
11. Kongres Nauk Administracyjnych — 20—23. VI.
12. Zjazd Księgowych — 15—18. VIII.
13. Lekarze weter. między 28. VI. a 7. VII.
14. Nauczycieli niewidomych i głuchoniem. 2—4.VII.
15. Nauczycieli przyrody — 9—13. IX.
16. Nauczycieli geografji — Ziel. Święta.

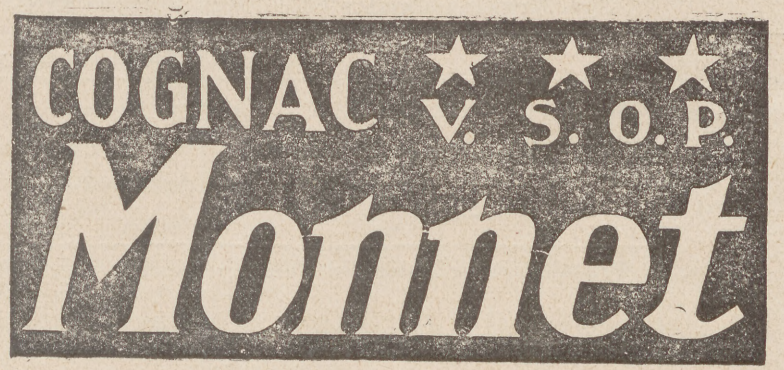

17. Zjazd Chemików — 1—10 VII.
18. Cechy Krawieckie — 14. VII.
19. Gorzelnicy — 18—20. VII.
20. Kółka Rolnicze — 15. V. do 10. VII.
21. Zjazd Literatów — 6—9. VI.
22. Bibljotekarze i Bibljofile — 31. V. do 2. VI.
23. Zjazd Młodych Polek — 18. i 19. VIII.
24. Kongres Eucharystyczny — 4—8. IX.
25. Kasa Chorych — 6—8. VI.
26. Zlot Harcerzy — 15—23. VII.
27. Kongres Drogerzystów — 11. VIII.
28. Straż Pożarna — 13—16. VI.
29. Polacy z Ameryki — 20. V., 7. VI., 14. VII., 17. VII.
30. Kursy Rolnicze „Staszica" — 9—16. VI.
31. Rolnicy z wyższem wykształceniem — 10—12. VI.
32. Polacy z Ameryki, Tow. Turyst. „Universal" — 13—16. V., 1. VI., 2. VI., 7—8. VI., 29. VI. — 2. VII., 11. VII., 12. VII., 17—18. VII., 17—18. VII., 2—3. VIII., 19—22. VIII.

Celem ustalenia terminów innych kongresów oraz przygotowania i uroczystości, połączonych z niemi pokazów imprez sportowych, koncertów, iluminacyj, pochodów i innych atrakcyj Zarząd PWK podkreśla silnie potrzebę jaknajwcześniejszego składania dalszych zgłoszeń pod adresem Dyrekcji PWK., Poznań, ul. Grunwaldzka 22.

Żeton „Praca kobiet na PWK".

Organizacje kobiece w Polsce pracują dobrze i czynią wiele — ale przeważnie nie rozporządzają zbyt znacznemi funduszami. Chcąc zatem wystąpić godnie na PWK, musiały pomyśleć przedewszystkiem o stworzeniu źródła, z któregoby czerpać było można środki na wzniesienie własnego domu i sfinansowania całokształtu Wystawy pracy kobiet.

Środków tych dostarczy niezawodnie sprzedaż żetonu, który rozejdzie się po całym kraju w dziesiątkach tysięcy. Chyba nie znajdzie się ani jedna Polka, któraby tą drogą nie zechciała przyczynić się do postawienia pomnika działalności kobiecego polskiego ogółu.

Żeton — o ładnym rysunku (Wystawa pracy kobiet na PWK w Poznaniu 1929) bardzo starannie wykonany w Mennicy Państwowej, rozesłany zostanie po całym kraju do podkomitetów wojewódzkich wystawy kobiecej, celem rozsprzedaży. Praca w toku.

Kobiety okażą raz jeszcze swą solidarność przysłowiową — i wszystkie — dosłownie wszystkie powinny nosić emblemat pracy własnej i sióstr swoich.

Cena żetonu bronzowego — 1 zł, srebrnego — 10 zł.

PWK na znaczkach pocztowych.

Poczta polska wprowadza w grudniu br. w obieg nowe znaczki pocztowe, wartości 25 groszy z odpowiednim rysunkiem i napisem „Powszechna Wystawa Krajowa".

Przemysł lotniczy na PWK.

Na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, która stanowić będzie przegląd wszystkich gałęzi polskiej wytwórczości przemysłowej, nie zabraknie również polskiego przemysłu lotniczego.

Nie szczędząc własnych środków, oraz dzięki wydatnej pomocy zainteresowanych Ministerstw, Zrzeszenie Polskich Przemysłowców Lotniczych podjęło organizację pawilonu polskiego przemysłu lotniczego na PWK, który obecnie jest już na ukończeniu i który obejmie przemysł samolotowy, silnikowy, pomocniczy i komunikację powietrzną. Wszystkie eksponaty będą całkowicie wykonane w kraju i wykażą, że kilka lat ciężkiej pracy, posunęło nas jednak znacznie naprzód w kierunku uniezależnienia naszego lotnictwa od zagranicy.

Wystawione na PWK silniki będą nietylko czysto polskiej produkcji, lecz nadto wyłącznie polskiej konstrukcji. Ujrzymy więc pierwsze polskie samoloty pasażerskie 6-miejscowe nowoczesnej konstrukcji (będące obecnie na ukończeniu), a być może również niektóre samoloty wojskowe i sportowe oraz pierwsze polskie silniki małej mocy.

Ogółem wystąpi w pawilonie około 20 firm, reprezentujących całą polską wytwórczość lotniczą.

Zmiana adresu Komisarjatu Wystawy Rządowej na PWK.

Adres Komisarjatu Wystawy Rządowej od dnia 1. 12. 28. brzmi następująco: „Komisarjat Wystawy Rządowej w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu — Warszawa, Elektoralna 2.

Rozstrzygnięcie konkursu.

Na konkursie zorganizowanym z subwencji Działu Sztuki Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, ogłoszonym na „Urządzenie 3-pokojowego mieszkania dla średnio zamożnej rodziny", zostali nagrodzeni i odznaczeni następujący członkowie Spółdzielni „Ład": I nagrodę otrzymał Przemysław Kocowski; trzy równorzędne II nagrody otrzymali: 1) Bielska i Karpińska, 2) Czesław Knotte i 3) Marjan Sigmund Odznaczenia uzyskali: Bielska i Karpińska, Zofja Czerwińska, Janina Knotte.

Konkurs powyższy, który stanowi ważny i nowy krok naprzód w pracach przygotowawczych, związanych z Działem Sztuki PWK w Poznaniu, którego kierownikiem jest prof. T. Pruszkowski — wydał niezwykle pomyślne rezultaty. Na podstawie uzyskanych drogą konkursu projektów, przystąpiono już do wykonania wspomnianych urządzeń mieszkaniowych.

Niezależnie od tego konkursu, arch. Bogdan Treter w Krakowie zajmuje się również wykonaniem odpowiedniego wnętrza, przez siebie zaprojektowanego, dla PWK w Poznaniu.

Sprawa reklamy firm na PWK.

Sprawa reklamowania się firm krajowych podczas trwania Powszechnej Wystawy Krajowej została uregulowana z chwilą, kiedy Dyrekcja PWK zawarła umowę z firmą T. M. Marweg w Poznaniu, Pl. Wolności 8, w sprawie udzielenia jej wyłącznego prawa umieszczania na terenach Wystawy wszelkich reklam firm krajowych. Umowa ta nie dotyczy reklam filmowych, radjowych i „Kurjera Świetlnego". Wspomniana firma wyda w najbliższym czasie informujący prospekt. Firmy zainteresowane zechcą odtąd korespondencję swą w sprawie reklamy na PWK kierować pod wyżej wspomnianym adresem.

Goście

Generalny Sekretarz Ligi Narodów o PWK.

Generalny Sekretarz Ligi Narodów, Sir Eric Drummond, nadesłał na ręce Wojewody poznańskiego hr. Dunin-Borkowskiego gorące podziękowanie za gościnne przyjęcie, jakiego doznał w Poznaniu. (Grudzień ub. r.)

Specjalne życzenia złożył p. Drummond Dyrekcji Wystawy, wyrażając się m. inn. że stan przygotowań jest wprost zdumiewający i rokuje najlepsze horoskopy na pełne udanie się wystawy.

Wiceminister Kolei na PWK.

Dnia 13 grudnia ub. r. odwiedził Dyrekcję PWK Wiceminister Kolei Czapski, w tow. dyrektora departam. inż. Skupiewskiego i inż. Wasielewskiego. W konferencji pod przew. Prezesa Zarządu PWK Dr. Wachowiaka i przy współudziale Prezesa S. Samulskiego omówiono szereg zagadnień technicznych. Następnie p. Wiceminister w tow. Prezesa Samulskiego zwiedził tereny Wystawy, zaznajmiając się szczegółowo z postępami prac wystawowych.

P. woj. śląski dr. Grażyński na PWK.

W pierwszych dniach grudnia ub. r. odwiedził Dyrekcję PWK wojewoda śląski, p. Grażyński, przyczem obejrzał gmachy i zwiedził tereny, przygotowane dla Wystawy.

Wydawca i redakcja: **Powszechna Wystawa Krajowa w r. 1929 T. z. Poznań, Grunwaldzka 22 - Tel. 7171, 7272, 7373, 7474, 7575**
Dyr. Krzyżankiewicz 6480, Min. Bertoni 6254, Wydz. budowlany PWK 6769

Redaktor: **Marja Ruszczyńska**

Nakład i Administracja: **BIURO OGŁOSZEŃ „PAR" w Poznaniu,** Aleje Marcinkowskiego 11. — Telefony: 4776, 2231, 2235, 3815

	Poznań	Warszawa	Kraków	Lwów	Katowice	Bydgoszcz	Toruń
Oddziały:	27. Grudnia 18	Bracka 17	Rynek Gł. 46	Akademicka 14	Poprzeczna 8	Dworcowa 72	Szeroka 46
	Tel. 2231	Tel. 515-24	Tel. 366	Tel. 4544	Tel. 1780	Tel. 721	Tel. 711

Prenumerata kwartalna włącznie kosztów posyłki **3,— zł**, numer poszczególny **1,— zł.**
dla zagranicy **4,— zł**

Cena ogłoszeń:	1/1	1/2	1/4 strony
za tekstem	zł 250.—	zł 135.—	zł 75.—
przed tekstem	„ 300.—	„ 180.—	„ 100.—
w tekście	„ 400.—	„ 225.—	„ 125.—
okładka II i III	„ 300.—	„ 175.—	„ 100.—
okładka IV	„ 350.—	„ 200.—	„ 125.—

Rabaty za ogłoszenia powtórzone: 3 razy 5%, 6 razy 10%, 12 razy 15%.

Za ogłoszenia odpowiada Administracja „ECHA".

H. CEGIELSKI TOW. AKC.

POZNAŃ, Górna Wilda 136

Telefon nr 42-76 — — Adres telegraficzny „HACEGIELSKI"

Firma założona w 1846 roku

wyrabia w zakładach swoich:

PAROWOZY i WAGONY KOLEJOWE:
szeroko i wąskotorowe.

KOTŁY PAROWE
najnowszych systemów i największych rozmiarów do wysokiego ciśnienia pary, ekonomizery systemu Stierle i paleniska z rusztami mechanicznemi przystosowanemi do palenia miałem węglowym.

KOMPLETNE INSTALACJE:
dla cukrowni, rafinerji cukru, gorzelni, rektyfikacji, mączkarni i syropiarni.

LOKOMOBILE PAROWE
przewoźne i stacyjne do celów rolniczych i przemysłowych, walce szosowe.

MASZYNY ROLNICZE:
młocarnie do parowego zapędu, stertniki do słomy, młocarnie kieratowe, kieraty, siewniki rzędowe, grabie konne automatyczne, kopaczki, brony talerzowe, spulchniacze dłutowe podglebia, ugniatacze Campbella.

ODLEWY STALOWE i ŻELAZNE
dla wszystkich celów przemysłowych.

KONSTRUKCJE ŻELAZNE
wszelkiego rodzaju.

ZBIORNIKI
do gazów i płynów.

URZĄDZENIA TRANSPORTOWE
suwnice, podnośniki i przenośniki stałe i przewoźne, urządzenia do masowego transportu.

Prospekty i kosztorysy bezpłatnie na żądanie.

Fabryka win i miodu

„WINOPOL"

Białystok, Rynek Kościuszki 40

Istn. od 1850

Wielki wybór starych win

„MIÓD STAROPOLSKI"

dla smakoszów.

Zwracamy uwagę Szan. odbiorców
na zasłużone marki win naszej firmy:

TOKAJ

(słodki)

SAUTERNES

(wytrawny)

Nasze wyroby nie ustępują w smaku zagranicznym

Ceny konkurencyjne. **Cenniki wysyłamy na żądanie.**

FABRYKA KABLI I DRUTU

w BĘDZINIE, ul. Sielecka 1 (Wojew. Kieleckie)

Telefon nr. 60 i 4-95 **Telefon nr. 60 i 4-95**

Produkcje w/g norm P. P. N. E.:

1. Drut miedziany elektrolityczny goły i ocynowany od 8 m/m do 0,15 m/m.
2. Gołe kable miedziane (linki) o przekroju 16, 25, 35, 50, 70, 95, 120 i 150 m/m^2 przekroju.
3. Wszelkiego rodzaju przewodniki w izolacji gumowej i bawełnianej od 0,75 do 120 m/m^2 przekroju.
4. Przewodniki powietrzno-odporne (minjowane i wakumowane).
5. Sznury pokojowe, zwieszakowe, warsztatowe i t. p.
6. Druty sygnalizacyjne dzwonkowe i pocztowe.
7. Druty motorowe wszelkich przekroi w oprzędach bawełnianych, jedwabnych i t. p.

WYSTAWIAMY NA POWSZECHNEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ W POZNANIU

„UNIA“

Zjednoczone Fabryki Maszyn

dawniej A. Ventzki, Blumwe i Peters, Sp. Akc.

Poleca:

WYROBY CENTRALI W GRUDZIĄDZU

(dawn. fabr. A. Ventzki) telefony: 924/25/26/27

do najnowszych wymagań rolnictwa zastosowane oryginalne Ventzki'ego

pługi — brony — kultywatory — siewniki — dołowniki, ziemniaczarki — parniki i t. p. maszyny i narzędzia

Jako ostatnie nowości:

Pogłębiacz lemieszowy „Ideał“, który w zastosowaniu do pługów „Correct“ NNC 3/5 i „Zwycięzca“ TR 10/15 daje sprawną uprawę ziemi pg. teorji d-ra Burmestra,

Włóki, własnego pomysłu (zgłoszone do patentu),

Brony, drobno-włóczące do niszczenia chwastów,

Bronki przyczepne do pługów,

Głębosze do okopowych,

Pielniki konne **wielorzędowe, własnego systemu,** znaku PLN,

Siewniki małe ręczne pod nazwą „Turboręczny“,

Siewniczki taczkowe do saletry 2-rzędowe „Meteor Unia“,

Siewniki do sztucznych nawozów, 2, 2½ i 3 mtr. „Unia“ SN 2,

Siewniki specjalne do redlinowo-kupkowego wysiewu buraków.

Nowe tępe redlice osłonione do płytkiego siewu

Na żądanie wysyłamy prospekty!

Wyroby nasze nabywać można we wszystkich Syndykatach, Spółdzielniach Rolniczo-Handlowych i u wszystkich firm handlujących maszynami rolniczemi!

Wyroby Oddziału w CHEŁMNIE (Pom.)

Telefon: Chełmno 20 **dawniej R. Peters** **Telefon: Chełmno 20**

jako to:

Wialnie do czyszczenia zboża,

Młynki do sortowania zboża,

Młocarnie szerokomłotne, kolcowe i bijakowe,

Maneże łukowe i ochronne,

Sieczkarnie bębnowe do zapędu ręcznego, manežowego i parowego,

Siekacze do buraków bębnowe i tarczowe,

Sieczkarnie do zielonej paszy, syst. toporowy,

Opełacze „Exakt“ jednokonne do obróbki zboża i buraków 3, 4 i 5-rzędowe,

Siewniki do koniczyny taczkowe, syst. szczoteczkowy,

Ule amerykańskie „Dadanta Blatta“

Wykonuje noże do opełacza „Dehnego“ i innych systemów, według wzorów

Wielkie warsztaty reparacyjne

wykonują reparacje wszelkich maszyn rolniczych, specjalnie lokomobil i młocarń parowych

Wypożyczalnia pługów parowych